

Premier Republiki Indii przybył  
z oficjalną wizytą do Polski

# Rozmowy Edwardo Gierka z Morarji Desaiem

• Uroczyste powitanie na lotnisku Okęcie • Złożenie  
wieńców na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza • Spotkanie  
w gmachu Sejmu



Edward Gierek podczas rozmowy z Morarji Desaiem.  
Foto: CAF — Langda — telefoto

WARSZAWA (PAP).

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 14 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski premier Republiki Indii Morarji Desai.

Wizyta jest ważnym wydarzeniem w rozwoju przyjaznych stosunków polsko-indyjskich. Spotkania i rozmowy, jakie wybitny mąż stanu Indii przeprowadzi z czołowymi przedstawicielami polskiego życia politycznego i państwowego obejmą szeroki zakres tematów związanych z współpracą dwustronną, jak również współdziałaniem obu państw w utrwalaniu pokoju, odprężeniu i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie, udekorowanym barwami Indii i Polski, premiera Morarji Desai powitał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

W uroczystości powitania uczestniczyli członkowie najwyższych władz: Edward Babiuch, Jan Sztybel, Ryszard Frelek, Alojzy Karkoszka i Stanisław Guzewa; minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, gospodarze stolicy.

Obecni byli ambasadorowie PRL w Indiach Jan Czapla i Indii w Polsce Sudarshan Kumar Bhutani, dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador NRD Guenter Sieber o-

raz ambasador ZSRR Borys Aristow.

Wraz z premierem Indii przybyli: minister spraw zagranicznych Atal Behari Vajpayee oraz inne osobistości.

W czasie ceremonii powitania orkiestra odegrała hymny obu krajów, a kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

W godzinach popołudniowych premier Indii złożył wieńiec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

W czasie uroczystości orkiestra odegrała hymny narodowe obu krajów, a kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

W godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się w gmachu Sejmu z premierem Republiki Indii Morarji Desai.

W rozmowie uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — Emil Wojtaszek i Atal Behari Vajpayee. Obecni byli ambasadorowie Jan Czapla i Sudarshan Kumar Bhutani.

W toku spotkania omówiono najważniejsze problemy dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy między polsko-indyjskimi. Dokonano

(CIAG DALSZY NA STR. 2)



KATOWICE  
BIELSKO-BIALA  
CZĘSTOCHOWA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Uwaga całego świata skupiona na Wiedniu

## Dziś rozpoczęcie radziecko-amerykańskiego spotkania na szczycie

Korespondencja własna „Trybuny Robotniczej”  
z Wiednia

Wczoraj, późnym wieczorem do Wiednia przybył prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter. Dziś przed południem przybędzie sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego Leonid Breżniew.

Pierwsze protokolarne spotkanie obu przywódców nastąpi wieczorem w rezydencji prezydenta Austrii. Natomiast radziecko-amerykańskie spotkanie w sobotę przedpołudniem toczy się będą w Ambasadzie USA. W niedzielę rozmowy radziecko-amerykańskie odbywać się będą w Ambasadzie Radzieckiej. Łącznie według ciągłego jeszcze nie ustalonego programu zaplanowano w czterech turach osiem godzin rozmów.

Natomiast podpisanie amerykańsko-radzieckiego Drugiego Układu o Ograniczeniu Strategicznych Zbrojeń Ofensywnych, co jest głównym powodem spotkania w Wiedniu, zapowiedziano na poniedziałkowe popołudnie.

Jakkolwiek w Genewie, gdzie obradują delegacje ekspertów obu mocarstw, trwają jeszcze prace nad ostateczną redakcją tekstu Układu, to wiadomo, że dokument jest już uzgodniony i znane są jego ogólne postanowienia.

W SALT II obydwie mocarstwa zobowiązują się do ograniczenia swych arsenałów strategicznych w pierwszej fazie do 2400 systemów przenoszenia ładunków nuklearnych w skali międzykontynentalnej, zaś

(CIAG DALSZY NA STR. 2)

Komentarz dziennika „Prawda” — czyt. str. 2

Współdziałanie rad narodowych • Nowi członkowie PAN

## Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP)

13 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa, na którym dokonano oceny zakresu i efektów współdziałania sąsiadujących rad narodowych.

Rada Państwa stwierdziła wyrażone w latach 1977-78 w podejmowaniu przez radę narodowe, zgodnie z uprawnieniami wynikającymi z ustawy o radach narodowych, wspólnych inicjatyw, które przyniosą wymierne efekty ekonomiczne, ułatwiając rozwiązywanie proble-

mów lokalnych i regionalnych, a także dając korzyści społeczne, wyrażające się lepszą organizacją pracy w terenie, ogólnym wzrostem gospodarczości umożliwiającej lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców.

Oceniając pozytywnie dotychczasowe doświadczenia w oparciu o przedłożone materiały Kancelarii Rady Państwa i Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, a także na przykładach zawartych w informacjach

(CIAG DALSZY NA STR. 2)

- Automatycy z „Mery” ZAP dotrzymali słowa
- Obiekty GO-CZA II oddane zostaną w terminie

## Więcej czystej wody

W niedzielę — podłączenie do sieci GOP  
W poniedziałek — już w naszych mieszkaniach

Reporter „TR” pisze:

Pracownicy przed tygodniem o zobowiązaniu budowniczym magistratu wodociągowej GO-CZA II przedterminowo uruchomienia mocy produkcyjnych, które już od połowy bieżącego miesiąca mają dostarczać powożną ilość wody pitnej do naszych mieszkań. Wody której defi-

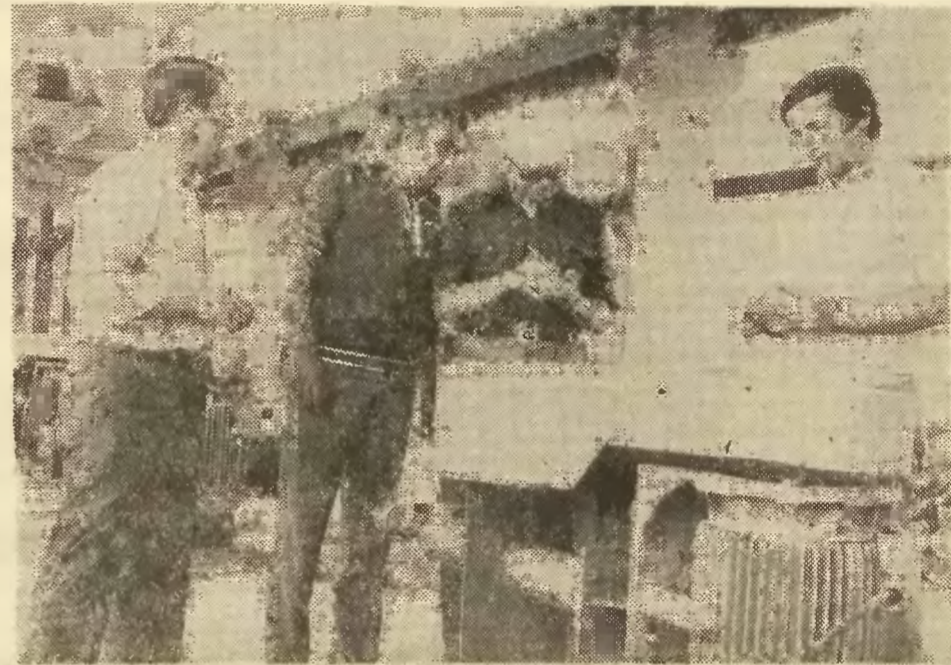
cyt zaczęliśmy odczuwać u progu lata.

W imieniu wykonawców dyrektor Śląskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego inż. Zbigniew Żuk powiedział nam m.in., iż nową nitkę wodociągu planuje się oddać do sieci w niedzielę 17 czerwca. Aby jednak to wykonać Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wielkopolskim no-

winny były do minionej soboty wyprodukować niezbędne urządzenia centralnego sterowania procesem oczyszczania i uzdatniania wody.

W minioną sobotę odwiedziły Zakłady Automatyki Przemysłowej „Mera” w Ostrowie Wielkopolskim, od których

(DOKONCZENIE NA STR. 4)



W budynku reagentów — ostatnie próby automatycznych urządzeń dozujących środki chemiczne niezbędne w procesie oczyszczania surowej wody. Na zdjęciu — ostatnie uzgodnienia pomiędzy przedstawicielami wykonawcy i użytkownika: mgr inż. Bronisław Jurek, Bernard Dzida, inż. Jerzy Skuza i Ryszard Ruda.

Foto: R. D'Antoni

Konferencja teoretyczna w Warszawie

## Ruch komunistyczny i robotniczy w latach 70-tych

WARSZAWA (PAP)

Przed 10 laty, 5 czerwca 1969 rozpoczęła się w Moskwie międzynarodowa narada z udziałem przedstawicieli 75 partii komunistycznych i robotniczych. Zajmując stanowisko wobec wzajemnych problemów współczesnej walki z imperializmem, o postęp, demokrację i pokój, narada umocniła solidarność i współdziałanie partii komunistycznych, pogłębiła jedność ruchu robotniczego. Aktywny udział w przygotowaniach do narady i jej przebiegu brała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Zgodnie z linią VI i VII Zjazdu, partia dokłada wszelkich starań służących dalszemu umacnianiu jedności i spójności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Umocnianie tej jedności leży w interesie naszego narodu, służy sprawie postępu społecznego, socjalizmu i pokoju.

W 10 rocznicę narady moskiewskiej odbędzie się 15 bm. w Warszawie konferencja teoretyczna pt. „Ruch komunistyczny i robotniczy w latach siedemdziesiątych”. W konferencji, zorganizowanej przez Instytut Ruchu Robotniczego WSN przy KC PZPR i Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR, weźmie udział kilkudziesięciu naukowców z ośrodków naukowych i badawczych kraju podejmujących problematykę współczesnego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Konferencja poświęcona jest strategii ruchu komunistycznego i robotniczego w ciągu ostatnich 10 lat oraz jej społeczno-politycznym warunkom, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki jedności tego ruchu.

Obrady związkowców w Gdańsku

## Bałtyk — morzem pokoju

GDANSK (PAP)

Pod hasłem „Bałtyk — morzem pokoju i współpracy gospodarczej” rozpoczyna się 14 bm. w Gdańsku obrady plenarne Konferencji Robotniczej Krajów Nadbałtyckich, Norwegii i Islandii. Posiedzenie plenarne zostało poprzedzone 13 bm. dyskusją w trzech grupach problemowych, poświęconą węzłowym dziś dla związków zawodowych problemom politycznym i społeczno-ekonomicznym. Głównym tematem konferencji, w której uczestniczą delegaci organizacji związkowych z 9 krajów jest walka związków zawodowych o pokój, rozbrojenie i postęp społeczny.

Obrady otworzył przewodniczący Stałego Komitetu Konferencji — Helmut Hans (NRD). Następnie zabrali głos przewodniczący ZBR Władysław Kruczek. Gdy zbramy się pod hasłem „Bałtyk — morzem pokoju” — powiedział m. in. — chodzi nam nie tylko o to, aby żyć bez wojny. Chodzi nam o stworzenie, o rozbudowywanie tego wszystkiego, co nazywamy infrastrukturą pokoju, o utrwalenie odprężenia w dziedzinie politycznej i odprężenia w dziedzinie militarnej.

Na 51 Międzynarodowych Targach Poznańskich

## Kraje socjalistyczne wśród największych wystawców

Od wysłannika „Trybuny Robotniczej” na MTP:

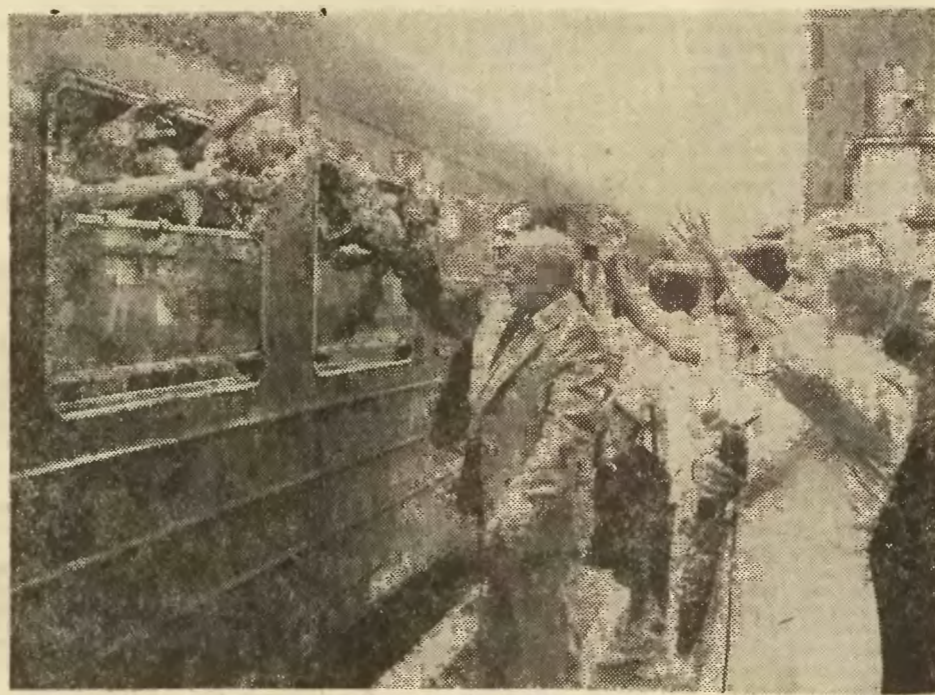
KRAJE wspólnoty socjalistycznej należą do głównych partnerów handlowych Polski. Przypada na nie ponad połowa naszych obrotów towarowych z zagranicą. We wzajemnym wymianie dominują przede wszystkim maszyny i urządzenia, co znajduje również potwierdzenie w tegorocznej targowej ekspozycji naszych socjalistycznych partnerów.

Z szeroka oferta występuje w br. Związek Radziecki. Na powierzchni 4,9 tys. m kw. 20 zjednoczeń i przedsiębiorstw handlu zagranicznego Kraju Rad wystawia ok. 3 tys. eksponatów. Szczególnie bogato reprezentowane są przemysły: motoryzacyjny oraz maszyn i urządzeń rolniczych. W ekspozycji znajdują się m. in. nowe typy samochodów ciężarowych „Kamaz”, oraz znane na rynkach wielu krajów samochody „Zaza” i „Moskwicz”, a także ciągniki rolnicze i maszyny polowe. Wiele nowości prezentuje również radziecki przemysł elektroniczny, obrabiarkowy, przemysł maszyn hutniczych i odlewniczy. Wśród eksponatów znajdują się także modele elektrowozów, urządzeń energetycznych i pras. Część ekspozycji stanowią wyroby produkowane w

ramach specjalizacji i kooperacji z państwami RWPG. Dotyczy to zwłaszcza produktów przemysłu elektrotechnicznego i elektroniki. W ekspozycji NRD przeważają wyroby przemysłu maszyn ciężkich, elektrotechniki, przemysłu obrabiarkowego i chemicznego. Głównym wystawcą jest Centrala „Werkzeugmaschinen-Export”. Wystawionymi przez nią 15 obrabiarek pozwala zapoznać się z programem produkcyjnym tej tradycyjnie czołowej gałęzi przemysłu NRD.

Od pierwszego dnia targów polscy handlowcy prowadzą ożywione rozmowy z partnerami zagranicznymi. Podpisano już wiele wartościowych kontraktów. Z najnowszych na uwagę zasługują kolejna już umowa, jaką zawarł katowicki „Kopex” z firmą „Henschel” z RFA na dostawę elementów do zmechanizowanych obrotów ścia nowych, takich jak stopnie, spąglice i osłony zawalowe. Wartość kontraktu sięga sumy ok. 5 mln marek zachodniemiejskich.

HENRYK NYKIEL



Wczoraj dzieci pracowników kopalni „Czerwone Zagłębienie” z Czeladzi odjechały z katowickiego dworca na kolonię do Bartlinka w woj. gorzowskim.

Foto: R. D'Antoni

## Wyruszyły pociągi kolonijne Nad morze i w góry

(Informacja własna)

Dla ponad 550 tysięcy dzieci z województw: katowickiego, bielskiego i częstochowskiego rozpoczęły się letnie wakacje. Tradycyjna już akcja „Każde dziecko na wczasach” rozpoczęła została przed dwoma dniami z prawdziwym rozmachem. Z katowickiego dworca PKP odjechała dziesięć kilkanaście kolonijnych pociągów.

Sroda, godzinę po południu. Jeszcze rano byli w szkołach, odbierali świadectwa, zegnali nauczycieli. Teraz z walizkami, plecakami zegnają swych rodziców przed wyjazdem do Urki, Władysławowa, Swiętojucja. Na peron IV zajeżdża pociąg do Władysławowa. Odjeżdża nim dzieci pracowników FUM „Poręba” chorzowskich „Azotów”. Przedsiębiorstwa Montażu Instalacji Przemysłu Węglowego „Politechniki Śląskiej” a także ich koleżdy z bielskiej „Bewelany”.

Wykspedycyjni czterech kolonijne pociągi — mówi dyrektor inspekcji PKP Wiesław Taczanowski. — Ale ruch wakacyjny zaczął się dla nas właściwie już przedwczoraj. I tak już będzie aż do końca lata. Staramy się zapewnić sprawną dowóz, punktualność. Żeby po-

droż na kolonie nie była zbyt męcząca.

## Pierwsi koloniści już w Beskidach

Do beskidzkich miejscowości wypoczynkowych zjeżdżają pierwsi uczestnicy kolonii i obozów letnich. W woj. bielskim wypocząć będzie ponad 90 tys. dzieci i młodzieży z całego kraju.

Kolonie letnie dla dzieci szkół podstawowych znajdują się w obiektach szkolnych, internatach oraz schroniskach i w niektórych zakładach domach wypoczynkowych. Dzieci pracowników Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach mają swoją kolonię w Szczepku, górników kop. „Lenin” — w Zawoi, górników kop. „Rydułtowy” — w Jaworznie, a Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego z Katowic — w Porębie — Kozubniku.

W pięknym ośrodku kolonijnym w Porębie nad Sołą wypocząć będą dzieci pracowników przedsiębiorstw instalacji sanitarnych z Gliwic, Krakowa, Warszawy, Katowic i Bielska Białej. (kl)

Trwa rozbudowa  
huty „Miasteczko Śląskie”

## Dodatkowe tony cennych metali

Budowniczości kompleksu II pieca szybowego w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie” w Tarnowskich Górach — ekipy z za-brzańskiego „Mostostalu” rozpoczęły już przekazywanie pierwszych obiektów do prób. Wraz z „mostostalcami” pracują brygady generalnego wykonawcy — Gliwickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, specjalistyczne zespoły z „Montokwasu”, „Montochemu”, „Pieców Przemysłowych” i in.

Jeszcze w tym roku z nowego pieca popłyną pierwsze tony cynku i ołowiu — metali tak potrzebnych gospodarce.

Rozbudowa „Miasteczka Śląskiego” ma również istotne znaczenie dla mieszkających Katowic. Gdy ruszy produkcja w nowym piecu, będzie bowiem można wygasić ostatnie 7 wysuźonych pieców destylacyjnych w starej hucie cynku „Silesia”, pracujących niemal w samym centrum Katowic. (PAP)

Z Woroszyłowgradu

## Tysięczny parowóz dla Polski

W związku z 35 rocznicą powstania PRL załoga Woroszyłowgradzkiej Fabryki Parowozów im. Rewolucji Październikowej postanowiła dostarczyć naszemu krajowi tysięczny już parowóz. Lokomotywy ze znakiem firmowym fabryki w Woroszyłowgradzie eksportowane są również do Czechosłowacji, NRD, na Węgry i Kubę. W ciągu niepełnej 15 lat fabryka dostarczyła krajom RWPG ponad 3 tys. parowozów. (PA)

Łódówki o pojemności 45 l

## „Predom-Polar” na rynek

WROCLAW (PAP) W zakładach mechanizowania sprzętu domowego „Predom-Polar” w Wrocławiu rozpoczęto seryjną produkcję nowych, największych z wytwarzanych dotychczas łódówek sprężarkowych oznaczonych symbolem „TS-284”. Łódówki tego typu przeznaczone są dla wieloosobowych rodzin; posiadają pojemne, funkcjonalne wnętrza i komorę zamrażalnika o pojemności ok. 45 litrów.

Radziecki zespół orbitalny  
kontynuuje lot.

## »Sojuz-32« powrócił na Ziemię

W środę zakończył lot statek kosmiczny „Sojuz-32”. O godz. 18.18 czasu warszawskiego ładownik statku osiadł łagodnie na ziemi 285 km na północny zachód od Dżerkazganu w Kazachstanie. Władimir Lachow i Walery Riumin kontynuują prace na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-34”. Po zakończeniu ustalonego programu lotu, załoga powróci na Ziemię w statku „Sojuz-34”. „Sojuz-32” przyleciał na Ziemię materiały badań, zwłaszcza kasety z taśmami filmowymi, próbki z substancjami otrzymanymi podczas dokonywania eksperymentów technologicznych oraz pojemniki z obiektami biologicznymi. Na Ziemię powróciły także poszczególne elementy i bloki urządzeń oraz aparaty naukowe, która była czynna na stacji, w celu szczegółowej jej analizy w organizacjach naukowych i projektowo-konstruktor-skich. (PAP)

Zacięte walki w Managui

## Padają ostatnie pozycje wojsk dyktatora Nikaragui

BUENOS AIRES (PAP) Według doniesień z Nikaragui stolica tego kraju — Managua stała się w ostatnich godzinach areną zaciętych walk ulicznych między oddziałami frontu wyzwolenia narodowego im. Sandino i wojskami reżimowymi. Po-szczególne grupy powstańców dotarły już na odległość pół kilometra od betonowego „bunkra”, w którym urzęduje prezydent Somoza. W położonym w pobliżu bunkra hotelu „Intercontinental” — miejscu schronienia ministrów i wysokich urzędników reżimu — zapanowała panika. W korespondencjach z Nikaragui podkreśla się, że powstańcy sprawują kontrolę nad wszystkimi drogami dojazdowymi do stolicy, ważniejszymi ulicami w mieście oraz nad lotniskiem „Las Mercedes”. Całe oddziały gwardii narodowej zostały odcięte i otoczone

przez uzbrojonych mieszkańców. Trwają zacięte walki o każdy dom.

W komunikacie nadanym przez „Radio Sandino”, siły patriotyczne podały, iż w ciągu ostatnich doby zestrzelili 3 rządowe samoloty i ostrzelały rakietaми główną bazę wojsk Somozy.

W mieście Leon, 90 kilometrów na północ od stolicy, powstańcy wprowadzili do walki zdobyczne lekkie czołgi. Sandiniści kontrolują już większość dzielnic tego kluczowego miasta. Ciężkie walki trwają również w Esteli.

Przed dwoma dniami patriotycy z Frontu Wyzwolenia im. Sandino wezwali ludność do ostatecznej rozprawy z reżimem Somozy. Wszyscy obserwatorzy zgodnie oceniają, że reżim Somozy skazany jest na klęskę.

Jaka pogoda?

Zachmurzenie duże okresami umiarkowane, miejscami opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna w dzień od 17 st. do 23 st. Wiatry słabe i umiarkowane w czasie burzy porывiste z kierunków południowych i zachodnich.



# Niech słowo towarzysze...

Niechaj szczerze słowo towarzysze, którym się do siebie zwracamy i które od stulecia symbolizuje uczestnictwo w naszym życiu, zawsze będzie w oczach społeczeństwa wyrazem budzącej powszechny szacunek postawy ideowej i szlachetnej więzi międzyludzkiej.

W szeregu naszej partii jest miejsce dla każdego, kto chce znaleźć się na pierwszym linii walki o dobro Polski Ludowej i o rozwój budownictwa socjalistycznego, kto uznaje marksistowsko-leninowskie zasady ideowe. Przynależność do partii nie daje żadnych przywilejów, łączy się ona z dodatkowymi wymaganiami.

Tow. EDWARD GIEREK

## NIEUSTANNA SŁUŻBA SPOŁECZEŃSTWU

Co oznacza słowo towarzysze? Z tym pytaniem — już po ostatnim Plenum KW PZPR w Katowicach, poświęconym, dalszemu pogłębieniu ideowości i przodownictwa członków partii w pełnym urzędowaniu uchwały VII Zjazdu — zwróciliśmy się do towarzyszy reprezentujących różne zawody i środowiska, ludzi o różnym stażu partynym, zajmujących odpowiedzialne miejsca w naszym społeczeństwie. Oto ich wypowiedzi:

Tow. mgr inż. Aleksander Jasiński

— st. mistrz sieci energetycznych, wydziału energetycznego hut „Katowice”; w partii od 3 lat:

Najważniejsza jest aktywność we wszystkich sferach naszego życia. Ostatecznie cecha partyjności. Ostatnio — przykładowo — w Cynie 35-lecia PRL zaczęliśmy zastanawiać się nad zagospodarowaniem gazu wielkopoleckiego, który uchodził w atmosferę, i wykorzystaniem go w procesie hutniczym w miejsce drogiego gazu mieszkankowego. Udało się nam znaleźć rozwiązanie. Korzysta się ogromnie. Sami skonstruowaliśmy potrzebne urządzenia. Już pracują. Noszenie legitymacji partyjnej równoznaczne jest dla mnie z obowiązkiem ciągłych inicjatyw; nie wyobrażam sobie biernego członka partii. Bierność i członkostwo są nie do pogodzenia.

Tow. Halina Zmuda

— mistrz w wydziale montażu Zakładów Przemysłu Skózanego „Chelmek”; w Będzinie; w partii 33 lata:

Już w momencie otrzymania legitymacji partyjnej PZPR należało z góry wpisać do swego życiorysu aktywne uświadomienie programu partii — tak odczytałam myśl zawartą w referacie Egzekutywy KW PZPR, odnoszące się do po stażu członków partii. Wskazywało mi to, aby przyspieszać procesy wychowawcze w społeczeństwie. Ale nie tworzę nie koncentrowałem się tylko na swoich działach. Jest wiele spraw, w które warto się zaangażować i my to robimy: wspólnie z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, wychodząc do szkół z programem edukacji estetycznej młodzieży. Młot artysty izolowanego się w pracowni od świata należy do przeszłości.

Tow. Marian Wodzisławski

— artysta — plastyk; sekretarz POP; w partii od 22 lat:

Każdy, kto oprócz legitymacji związku twórczego posiada legitymację partyjną ma świadomość, że jego praca jest m.in. po to, aby przyspieszać procesy wychowawcze w społeczeństwie. Ale nie tworzę nie koncentrowałem się tylko na swoich działach. Jest wiele spraw, w które warto się zaangażować i my to robimy: wspólnie z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, wychodząc do szkół z programem edukacji estetycznej młodzieży. Młot artysty izolowanego się w pracowni od świata należy do przeszłości.

Tow. Bronisław Cieląg

— I wytypiacz wydziału stalowni w hucie „Kościszko” w Chorzowie; w partii 23 lata:

Z hutnictwem jestem związany 25 lat. Pracuję przy piecach martenowskich. Ciężka robota, wszyscy to wiemy. Nie dawaj, ktoś się mnie zapyta, czy nie chciałbym na wyższe stanowisko, to niby mi się już należy jakiś odpoczynek. Zamienić? Ja tu jestem potrzebny. Tu moje miejsce. Zawsze, we wszystkich latach, było tak, że gdzie najtrudniej, tam ja jestem. Wierzę, że i w przyszłości.

Tow. doc. inż. Zygmunt Surowiak

— dyrektor Instytutu Fizyki

W dekadzie lat siedemdziesiątych powołały wysiłki skierowane do przodu w woj. katowickim na rozwój nowoczesnych, dużych i odpowiednio zagospodarowanych obiektów handlowych. W nowych osiedlach mieszkaniowych powstawały i nadal powstają centra handlowe. Chodzi o to, aby mieszkańcy mogli zaopatrzyć się w niezbędne produkty w jednym miejscu.

Jednocześnie dzięki realizacji postulatów budowy ośrodków handlowych w każdej gminie, uzyskano lepsze zaopatrzenie mieszkańców wsi, zwłaszcza w produkty przemysłowe.

Zmiany w sieci handlowej w wielkości dotyczą wymiany starych obiektów, likwidowanych w wyniku przebudowy układów komunikacyjnych i modernizacji starych dzielnic. Dużą uwagę skupia się również na remontach sklepów. Często już nie ma, stare placówki w dużej mierze handlowe. Dzięki temu wzrasta poziom obsługi klientów.

Głównym zamierzeniem rozwoju ośrodków handlowych typu „Różdziej”. Podobne mają powstać pomiędzy Bytomiem a Zabrzem oraz Bytomiem i Chorzowem. Dzięki takim obiektom obsługa klientów zostanie usprawniona, poprawie ulegnie również struktura sieci handlowej.

W dziedzinie usług nacisk położono na uzupełnienie wyposażenia technicznego zakładów usługowych oraz na

po co kraj potrzebuje coraz więcej węgla, co on znaczy dla gospodarki. Kiedy ustalamy plany produkcyjne, to jednakowo — partyjni i bezpartyjni towarzysze pracy — mówimy o konieczności zwiększenia wydobycia. Ludzie są przekonani o słuszności takiego postępowania, my — partyjni — jesteśmy po to, by ich w tym utwierdzić.

Tow. Feliks Libura

— działacz ruchu robotniczego z Dąbrowy Górniczej; w partii 46 lat:

Na niedzielne Plenum KW PZPR tow. Zdzisław Grudzień powiedział m. in.: że „w świadomości mieszkańców naszego regionu żyje się tradycją Czerwonego Zagłębia, pracy i wytrwałości pokoleń komunistów”. My, byli działacze ruchu robotniczego, widzieliśmy w tym słowa, za którymi stała nam o dzieło dowody pamięci i szacunek. Z jednej strony staliśmy się upowszechniać wśród młodego pokolenia chlubne tradycje walki o społeczne wyzwolenie, pogłębiać wiedzę o prawach tamtych lat. Tym bardziej, że tylko na ich le możemy zrozumieć ogrom dokonanych 35-lecia.

Tow. Stefania Czampiel

— monter urządzeń chłodniczych w Rybnickiej Fabryce Wyrobów Metalowych „Silesia”; 5 lat w partii:

W następnym dniu po Plenum Komitetu Wojewódzkiego, na zebraniu Oddziałowej Organizacji Partyni naszego wydziału, mówiliśmy o potrzebie ofensywności w naszych działaniach propagandowych, o konieczności otwartej polemiki z obcymi nam poglądami. Aby jednak móc polemizować, niezbędna jest duża wiedza społeczno-polityczna, głęboka znajomość programu partii. Stąd też wypłynął wniosek o konieczności rozwinięcia szkoleń partyjnych, objęcia nimi przede wszystkim ludzi młodych, wchodzących w skład wydziału. Dyskutując o możliwościach realizacji Czynu na 35-lecie Ojczyzny zadawaliśmy sobie pytanie: co każdy pracownik może ulepszyć na swoim stanowisku pracy? Obecnie pragniemy zwrócić się do tych, którzy nie równają w górę: co, lub kto, nie pozwala im rzetelnie pracować?

Tow. Marian Wodzisławski

— artysta — plastyk; sekretarz POP; w partii od 22 lat:

Każdy, kto oprócz legitymacji związku twórczego posiada legitymację partyjną ma świadomość, że jego praca jest m.in. po to, aby przyspieszać procesy wychowawcze w społeczeństwie. Ale nie tworzę nie koncentrowałem się tylko na swoich działach. Jest wiele spraw, w które warto się zaangażować i my to robimy: wspólnie z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, wychodząc do szkół z programem edukacji estetycznej młodzieży. Młot artysty izolowanego się w pracowni od świata należy do przeszłości.

Tow. Bronisław Cieląg

— I wytypiacz wydziału stalowni w hucie „Kościszko” w Chorzowie; w partii 23 lata:

Z hutnictwem jestem związany 25 lat. Pracuję przy piecach martenowskich. Ciężka robota, wszyscy to wiemy. Nie dawaj, ktoś się mnie zapyta, czy nie chciałbym na wyższe stanowisko, to niby mi się już należy jakiś odpoczynek. Zamienić? Ja tu jestem potrzebny. Tu moje miejsce. Zawsze, we wszystkich latach, było tak, że gdzie najtrudniej, tam ja jestem. Wierzę, że i w przyszłości.

Tow. doc. inż. Zygmunt Surowiak

— dyrektor Instytutu Fizyki

## SKLEP W KAŻDYM OSIEDLU

W dekadzie lat siedemdziesiątych powołały wysiłki skierowane do przodu w woj. katowickim na rozwój nowoczesnych, dużych i odpowiednio zagospodarowanych obiektów handlowych. W nowych osiedlach mieszkaniowych powstawały i nadal powstają centra handlowe. Chodzi o to, aby mieszkańcy mogli zaopatrzyć się w niezbędne produkty w jednym miejscu.

Jednocześnie dzięki realizacji postulatów budowy ośrodków handlowych w każdej gminie, uzyskano lepsze zaopatrzenie mieszkańców wsi, zwłaszcza w produkty przemysłowe.

Zmiany w sieci handlowej w wielkości dotyczą wymiany starych obiektów, likwidowanych w wyniku przebudowy układów komunikacyjnych i modernizacji starych dzielnic. Dużą uwagę skupia się również na remontach sklepów. Często już nie ma, stare placówki w dużej mierze handlowe. Dzięki temu wzrasta poziom obsługi klientów.

Głównym zamierzeniem rozwoju ośrodków handlowych typu „Różdziej”. Podobne mają powstać pomiędzy Bytomiem a Zabrzem oraz Bytomiem i Chorzowem. Dzięki takim obiektom obsługa klientów zostanie usprawniona, poprawie ulegnie również struktura sieci handlowej.

W dziedzinie usług nacisk położono na uzupełnienie wyposażenia technicznego zakładów usługowych oraz na

Uniwersytetu Śląskiego; w partii 25 lat:

Nikt nie ukrywa, że są jeszcze w partii ludzie, którzy swoją przynależność ograniczają jedynie do zebrań. Trudno ustrzec się przed przyjmowaniem osób przypadkowych. Lecz doświadczenie uczy, że długo w naszym szeregu oni nie mają miejsca. W konfrontacji z codziennymi, zwykłymi postawami członków partii, o których nie musimy mówić, bo są powszechnie znane, a które uświadniają nam nie tylko w pracy, ale i w domu, w życiu towarzyskim, na ulicy... — ci przypadkowi są tak widoczni, jak czarna plama na białym klerze. Zdając sobie z tego sprawę, sami odchodzą, lub my z nich rezygnujemy. Jest to przykre, lecz konieczne. Ludzie czeszą się z nami, a my nie możemy im nie powiedzieć, że nie należy do partii z konkretnym członkiem, uogólniając. Trudno od razu zmienić takie nawyki. Stąd konieczność, aby nikomu, kto nosi partyjną legitymację, nie można było po stać negatywnego zarzutu.

Tow. Łucjan Kleiner

— sztygar zmianowy oddziału elektrycznego kop. „Zabrze”; w partii 19 lat:

W partii nie jest się jedynie przez osiem zawodowych godzin. Jeżeli mi mówią: towarzyszu, jest taka potrzeba, by dzisiaj trochę dłużej zostać i pomóc ludzi z kopalni zapisać — zostaję. Tak samo w osiedlu. Należy coś zrobić — więc idę pierwszy. Uważam, że swoją postawą, zachowaniem, musimy pokazywać ludziom, że tu mieszka człowiek partii. Pokazywać, bo przecież to zaszczyt — którego nie każdy może dostąpić — nosić legitymację PZPR. Też czasami byłem wierzy przez wszystkie lata przynależności. We wszystkich sytuacjach. Nietrudno przecież uświadomić się z partią kiedyś wszystko idzie dobrze, w sytuacjach powściągliwie samemu. Życie różnie się układa, zdarza się, że przeżywa my obiektywne trudności. Wówczas moje członkostwo nakazuje mi wyjaśniać ludziom to, co jest, a nie to, co chcemy. Wierzę, że zrozumieniem i głębią naszych przekonań i zachowaniem. Powiem po prostu: należy zawsze być wśród ludzi, z głową podniesioną do góry, a nie schowaną w piasek.

Tow. Ireneusz Grudzień

— technik — energetyk, I sekretarz OOP w elektrowni „Jaworzno III”; w partii 5 lat:

Członek partii w zakładzie pracy, to przede wszystkim dobry gospodarz, interesujący się każdą sprawą związaną z przedsięwzięciem, czujający się odpowiedzialny za swój odcinek roboty, nie tylko przed zwierzchnikiem, ale przede wszystkim przed sobą. Wiemy jak ważną dla naszej gospodarki sprawą jest racjonalne wykorzystanie paliw. Dajmy do obniżenia zużycia węgla o 2 gramy na kilowat. W skali globalnej daje to ogromne oszczędności węgla. Kto będzie zużyty gdzie indziej.

Tow. Eugeniusz Grzeszczuk

— nauczyciel z Raciborza; w partii od 19 lat:

Dyskutując o postawach, o wymagach którymś członkiem partii powinien sprostować, musimy mieć świadomość, że z upływem lat możemy to rosnąć. Jesteśmy społeczeństwem coraz lepiej wykształconym, coraz bogatszym, wobec tego również kryteria moralne, które powinniśmy spełniać każdy członek partii, winny być coraz ostrzejsze. Kto nie idzie do przodu, ten się cofa. Na to nie możemy sobie pozwolić, szczególnie w naszym kraju. Jako nauczyciel sferze swojej rodziny staram się o tym pamiętać na co dzień. Członek partii rozumie i realizuje obiektywną konieczność naszych czasów. Jaką jest cięgieł doskonałość siebie i innych. Nie po prostu na mówieniu o negatywnych zjawiskach w naszym życiu, które wszyscy dobrze znamy, nie pyta kto ma z nimi walczyć, ale podnosi rękę na zebraniu partyjnym lub na sesji KSR i proponuje konkretne działania.

WCZORAJ



Stare Szobiszowice schodzą z drogi nowym osiedlom.

DZIŚ



Nowo wznoszone domy wyrastają wśród soczystej zieleni.

Foto: B. Kulakowski

Dokumentacja „TR”

## DZIELNICE GLIWIC BLIŻEJ CENTRUM

Szobiszowice, choć tylko wieś, weszły na karty historii jeszcze w drugiej połowie XIX wieku, razem z Gliwicami, wówczas już miastem. W następnych stuleciach, przepływały się dzieje tych dwóch miejscowości. Szczególnie mocno związała je walka powstańców śląskich prowadzona o polskie piastowskie ziemie. To z Szobiszowice wyruszyły w bój pierwsze powstańcze oddziały. Teraz znów są powody, by mówić o Szobiszowicach.

Wszak stanowią jedną z tych gliwickich dzielnic, dla których czas najcięższych przeobrażeń nastąpił w latach siedemdziesiątych. Szare czynszowki, robotnicze familoki i skromne domki mające za całą ozdobę ogródki z drzewami owocowymi powoli schodzą z drogi, nożem osiedlom. Jak na razie inwestorzy zajmują pozycję na obrzeżach zurbanizowanego terenu. Na samym skraju Szobiszowice uplasowało się osiedle im. Kopernika. Dopiero

co ruszyła budowa, a już realizacja zbliża się ku końcowi; choć nie będzie to zespół mały, bo obliczony na 10,5 tys. mieszkańców. Wielkość równa całej obecnej dzielnicy szobiszowickiej. Tymczasem wystartowała następna inwestycja — Osiedle im. Powstańców Śląskich na 5,5 tys. mieszkańców. Jeszcze dwa, trzy lata i znowu budowlane wypełnią tu swoje zadania. Na przyszłych gospodarzy czeka, zwłaszcza w osiedlu „Kopernika”, sporo dorodnej zieleni, którą uhonorowali projektanci wprowadzając domy między duże kępy drzew.

Kolejny etap przeobrażeń to rekonstrukcja niektórych fragmentów zabudowy wartych ochrony ze względu technicznych i historycznych. Już dziś wiadomo, na podstawie pierwszych przyspieszeń, że ośrodek mieszkaniowy, to około 60 proc. mieszkań tych o najniż-

szym standardzie użytkowym ulegnie likwidacji. W praktyce oznacza to, że robi się luźniej, że domy ustąpią przed zielenią i obiektami handlowo-usługowymi. Tylko więc patrzeć, jak po historycznych Szobiszowicach, które tak mocno urosły w ziemie gliwickie, pozostanie niemal wyłącznie tradycyjna nazwa.

Nowe Szobiszowice to także coś z rodzaju pomostu urbanistycznego, który zbliży całe miasto do Łabęd — najdalej odsuniętej od centrum dzielnicy. Na marginesie tego faktu nastąpiła pewna refleksja — budownictwo nie zależe od swoich podstawowych zadań społecznych, zaczyna spełniać rolę czynnika integrującego przestrzeń miasta złożone z wielu niedyskordalnych osad. Staje się to możliwe dzięki jego dynamice rozwojowej; w bieżącej pięciolatece powstanie po-

nad 16,5 tys. mieszkań czyli 2,5 raza więcej niż w poprzedniej.

Modernizacja Gliwic, a w konsekwencji scalenie ich w jednorodny urbanistycznie organizm jest także wymogiem obecnego etapu ich rozwoju. To już dziś miało 200-tysięczne o bardzo złożonych funkcjach. Najczęściej mówimy o Gliwicach jako ośrodku akademickim, jako o wielkim skupisku inteligencji technicznej, o mieście instytucyj naukowych i biur projektowych. Wszak one są szczególnie cennym miernikiem awansu starego piastowskiego grodu w Polsce Ludowej. Ale to także miasto potężnego przemysłu, dającego wyroby, w jednym roku, wartości około 35 mld zł. Jest to jeden więcej argumentów przemawiających za modernizacją struktury przestrzennej.

A. Jur.

## SŁUŻBA ROLNA RADZI ZADANIE NA DZIŚ

### ODCHWASZCZANIE ROŚLIN OKOPOWYCH

Sionokosy dobiegają końca. Wiele gospodarstw uświadomionych i indywidualnych już zebrało pierwszy pokos i przeprowadza okalające zaniechanie użytków zielonych nowymi sztucznymi. Ten nieodwrotny zabieg przyspiesza porost traw i zapewni wysokie plony z tęg i pastwisk.

Długość czasu, który musi wykonać rolnik, do której szczególnie są zobowiązane spółdzielnie kółek rolniczych, dysponujące wysokosprawnym sprzętem. Od nich w dużej mierze zależy terminowe przeprowadzenie zabiegów pielęgnacyjnych, zwłaszcza na polach rolników indywidualnych.

W chwili obecnej sprawą nie mniej pilną są prace pielęgnacyjne roślin okopowych, a więc ziemniaków, buraków cukrowych i pastewnych oraz marchwi. Ostatnie przednie opady poprawiły wilgotność gleby, co umożliwiło przeprowadzenie mechanicznego odchwaszczania wspomnianych plantacji.

Służba rolna przypomina, że gdy na 20 dni przed zbiorami, pole należy bronować brzoń chwastownicami; w razie silnego zachwaszczenia plantacji zamiast brzoń stosujemy tzw. wielorak na głębokość 8 cm. Kiedy zaś rośliny mają około 10–20 cm wysokości należy przystąpić do obrywania; przed zabiegami rzędów stosuje się drugie obrywanie. Ostatni tego typu zabieg należy wykonać do czasu zakwitnięcia ziemniaków. Później obrywanie uszkodzić może korzenie i tworzące bulwy.

Pielęgnacja ziemniaków wymaga znacznych nakła-

dość. Dlatego też wysiłki rolników musi towarzyszyć pomoc, do której szczególnie są zobowiązane spółdzielnie kółek rolniczych, dysponujące wysokosprawnym sprzętem. Od nich w dużej mierze zależy terminowe przeprowadzenie zabiegów pielęgnacyjnych, zwłaszcza na polach rolników indywidualnych.

Znaczną ilość usług w tym zakresie świadczy już m.in. SKR-y w Tychach, Jaworznie, Łazach (woj. katowickie), w Oświęcimiu, Andrychowie i Wadowicach (woj. śląskie), w Kamniku i Olesznie (woj. częstochowski).

Jak informuje służba rolna — w niektórych rejonach wymienionych trzech województw pojawiła się stonka ziemniaczana — najgroźniejszy szkodnik ziemniaków. Przypomina się więc, że największe straty wyrządza ją larwy stonki. W razie pojawienia się tego szkodnika trzeba bezzwłocznie przystąpić do zwalczania. Już wielu rolników, zwłaszcza w rejonie Rybnika i Raciborza, opryskuje uprawy ziemniaczane endosulfanem 50 w dawce 0,5–0,7 litra lub opylają gamakarbatoxem w dawce 15–20 kg na 1 hektar. Zabieg ten przynosi pożądany efekt, jeśli przeprowadzony zostanie w odpowiednim stadium larwalnym. Trzeba więc sto-

żnąć rosnącym wpływem techniki na życie człowieka. Widać osłabienie już wysoki stopień rozwoju, skoro zaczynamy obawiać się dominacji techniki. Przypomina, że twierdzenia z jakimi ostatnio zetknęliśmy się na sympozjum naukowców parających się teorią niezawodności — wzbudziły Instytutuwny sprzeciw. Bo coś się okazuje. Oto ostatnie badania dowiodły, że człowiek jest najstabilniejszym ogniwem w łańcuchu z techniką — powoduje ponad 70 proc. wszelkich uszkodzeń w urządzeniach technicznych.

Żył człowiek — czasem zaważał. Na szczęście sprawa nie jest tak całkiem jednoznaczna. To fakt, że człowiek w zetknięciu z techniką czasem zawodzi, lecz również często używa techniki ratując przed katastrofą także — człowieka. Najbardziej jest chyba to, że dochodzimy do prawdy znanej badacz od tysięcy lat: wiele zależy od poziomu umiejętności, wiedzy, kwalifikacji — słowem doskonałości — człowieka, lub też jego braku.

Cybernetyk — profesor Stanisław Pabis, w czasie ostatniej

DO CZEGO PROWADZI TEORIA NIEZAWODNOŚCI

## PARTNER... MASZYNY

BARBARA MATHES

Widać się: „Jaki wobec tego mają sens sensy woleńskie — na razie głównie teoretyczne — wysiłki zmierzające do zapewnienia jak najwyższej niezawodności, skoro maszyną bliżej idealu dostanie się w ręce dalekie od ideału człowieka?”. Konstruktorzy mogą mieć podobne wątpliwości.

### NOS DLA TABAKIERY?

Czy jednak nie należałoby problemu odwrócić? Bo obwinianie człowieka o popełnienie błędów w zetknięciu z nowoczesną techniką, nieodpowiednie kojarzy się ze starym polskim porzekadłem o nosie dla tabakierzy. Wiedząc błąd tkwił w podejściu do problemu, rozwijania najnowszej techniki. Jeśli człowiek tak często popełnia błędy, ekspluatując nowoczesną maszynę, to widocznie została ona niewłaściwie zaprojektowana i wykonana (zakładam na razie, że obsługuje ją operator wykwalifikowany).

Okazuje się, że prawdę tę zrozumieć także ludzie techniki, ściśle „niezawodnościowcy”, bo po latach badań i wysiłków zmierzających do stworzenia maszyny prawie idealnej — optymalnej niezawodnej, dostrzegli problem człowieka. Choć sami przyznają, że dostrzegli go już dawno, lecz nie zdawali sobie sprawy z jego ogromnego zasięgu. Chcąc bowiem doprowadzić do pełnej symbiozy człowieka z techniką, należało połączyć siły naukowców z wielu dziedzin — z jednej strony dyscyplin zajmujących się człowiekiem, a mianowicie psychologią, fizjologią, medycyną pracy, ergonomią itd., z drugiej nauk technicznych. Tak też uczyniono.

Szukając usprawiedliwienia dla tego „nieidealnego” człowieka, trzeba by uzmysłowić sobie, jak kolosalne wymagania stawia przed nami rozwój techniki. Oto przykład: kabina pilota — setki zegarów, wskaźników... Otóż stwierdzono, że podczas lotu według przyrządów kontrolnych, pilot przenosi wzrok na poszczególne przyrządy średnio 100–120 razy w ciągu minuty. Podczas podchodzenia do lądowania, bez widoczności, pilot musi w ciągu minuty przebiec 180 stopni w kierunku przodu. Trudno chyba sobie wyobrazić, jak wielkie wymagania stawia przed nami rozwój techniki. Choć sami przyznają, że dostrzegli go już dawno, lecz nie zdawali sobie sprawy z jego ogromnego zasięgu. Chcąc bowiem doprowadzić do pełnej symbiozy człowieka z techniką, należało połączyć siły naukowców z wielu dziedzin — z jednej strony dyscyplin zajmujących się człowiekiem, a mianowicie psychologią, fizjologią, medycyną pracy, ergonomią itd., z drugiej nauk technicznych. Tak też uczyniono.



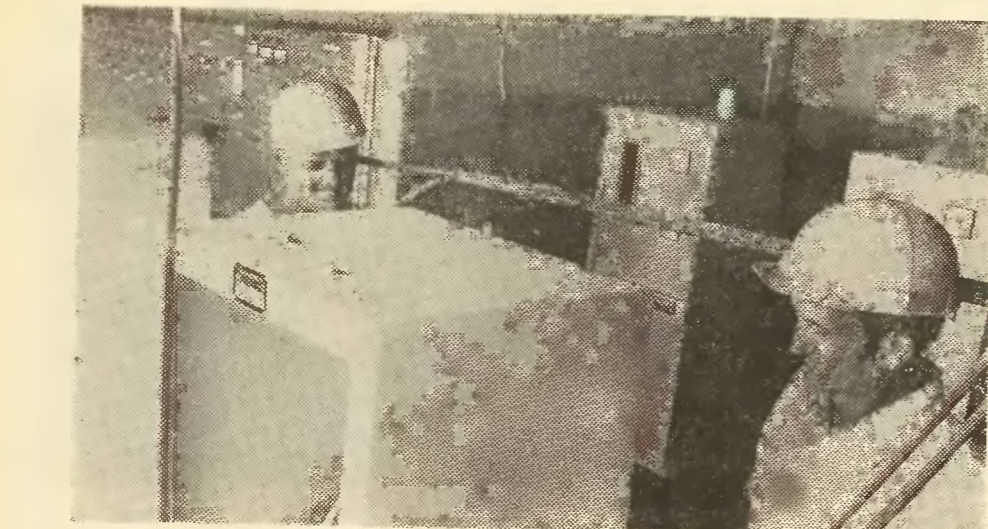
### SYSTEM MONITORÓW EKRANOWYCH

Elektronika, dzięki własnym rozwiązaniom, a także wdrożeniu zakupionej licencji dokonała w ostatnich latach widocznego jakościowego przyspieszenia. Wiele produkowanych dziś przez polską elektronikę wyrobów kupują zagraniczni kontrahenci. Dotyczy to zwłaszcza maszyn cyfrowych i urządzeń peryferyjnych. W bieżącym roku eksport CHZ „Metronex”, sprzedającej wyroby zakładów elektronicznych wchodzących w skład Zjednoczenia „Mera”, osiągnie ponad 600 mln zł dew. Z tego około 100 mln przypada na dostawy do państw strefy dolarowej. W handlowej ofercie „Metronex” często pojawiają się nowe wyroby. Z nowości prezentowanych w Poznaniu na wyróżnienie zasługują m. in. systemy monitorowe produkowane w ZUK „Mera-Elzab” w Zabrze, a także terminale, roboty i systemy do sterowania numerycznym obrabianiem.

Na zdjęciu: prezentowany na tegorocznym Międzynarodowym Targach Poznańskich system monitorów ekranowych „Mera-7800”, produkowany w zakładach „Mera-Elzab” w Zabrzu.

Foto: Z. Wietorek

(bas)



Obiekt chlorofilowy jest już gotowy. Trwa synchronizacja automatycznej aparatury. Na zdjęciu: Józef Nowak — operator chlorofilowy oraz (w głębi) Gerard Mateja — konserwator urządzeń mechanicznych.

## Więcej czystej wody

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wzrostem dalszy postęp w uruchamianiu oczyszczalni stacji uzdatniania wody. Zakładowi „Mery” odpowiadała na apel mieszkańców, budowniczych, by w przyszłości, w krótkim terminie, wdrożyć do użytku czystą wodę. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Pracownicy dla wielu lat, w tym czasie, w całym kraju, takich jak choćby w Katowicach, w Polanie czy Kozłowie — powiedział mgr inż. Jacek Mosiński, zastępca dyrektora ds. eksploatacji i handlowych „Mery”. ZAP — i praktycznie wszystkie nasze prace są bardzo pilne. Mimo to w przypadku przywrócenia dostaw dla Goczałkowic, nie mieliśmy żadnych wątpliwości. Właśnie ze względu na społeczny wymiar sprawy.

Stawialiśmy sobie, abyśmy zasilaczami i szereg innych urządzeń przeznaczonych dla GOCZA II, nie stanowiły w skali odczuwalnej przeszkody dla mieszkańców. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Wiele mówi się o piśmie o tradycjach wiatrowych porządkach. Miasta, nowe, odcienie, sprężane, malowane, odcienie. Wiadomo, że prężniej i lepiej mieszka się w ładnym i czystym otoczeniu. Zbyt często jednak dąży się tylko o więcej, nie o jakość. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

### KATOWICE — RYBNIK

Z okazji pociągów relacji Katowice — Rybnik wiadał sporo gospodarskich zaniedbań, głównie porządkowych. Nie uprzątnięto dotychczas „dziłki” wysypiska śmieci zalegające w sąsiedztwie linii kolejowej w Brynowie. Mikulowie i Rybniku-Parusowcu Brakiem ładni i porządku razi także zanieczyszczenie wzdłuż torów. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

### KATOWICE — GLIWICE

Po obydwu stronach torów kolejowych wala się więcej papierków, aniżeli rośnie tu kwiatów. Uważa się, że to niezapewne robienie butelki, kubka, po serkach homogenizowanych, kefirach itp. Opakowania takie najczęściej zalegają w okolicy Rudy-Chebia.

Na trasie wzdłuż omawianej



Obiekt chlorofilowy jest już gotowy. Trwa synchronizacja automatycznej aparatury. Na zdjęciu: Józef Nowak — operator chlorofilowy oraz (w głębi) Gerard Mateja — konserwator urządzeń mechanicznych.

## Górnice Jastrzębie — tematem prac maturalnych

Wdzięczne pole do popisu wybrała sobie grupa tegorocznych absolwentów jastrzębskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica, pisząc prace maturalne z języka polskiego na tematy związane z historią i rozwojem tej górniczej miejscowości.

Wp. w pracy maturalnej p. „Jastrzębie — Zdrój” jako hasło w słownikach, encyklopediach, leksikonach i innych wydawnictwach — przytoczono ok. 20 opisów o określonej miejscowości. W związku z tym, że w tym czasie, w całym kraju, takich jak choćby w Katowicach, w Polanie czy Kozłowie — powiedział mgr inż. Jacek Mosiński, zastępca dyrektora ds. eksploatacji i handlowych „Mery”. ZAP — i praktycznie wszystkie nasze prace są bardzo pilne. Mimo to w przypadku przywrócenia dostaw dla Goczałkowic, nie mieliśmy żadnych wątpliwości. Właśnie ze względu na społeczny wymiar sprawy.

Stawialiśmy sobie, abyśmy zasilaczami i szereg innych urządzeń przeznaczonych dla GOCZA II, nie stanowiły w skali odczuwalnej przeszkody dla mieszkańców. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

### RYSZARD WYSZYŃSKI

## Co widać z okien pociągów?

trasę składają się i większe przedmioty. Do zdziałają ze strony Gliwic do Świętochłowic, po lewej stronie zauważamy np. leżące pod polem murze, zniszczone opony, sterty gruzu, sprężyn kwiatów w kawałku, sterty ramy i szereg innych rupiej.

Wodniawa ozdoba stanowiąca porożnię i walce się podwórka. Gnijące sterty śmieci, gruz pozostawiony przez ekipy remontowe — to główne makiety placów widocznych z okien pociągów. Sterty te nie są widoczne od strony ulicy, tak więc wizerunek jest czysty. Jednocześnie między torowiskiem i parkanami otaczającym budynek powstają na ziemi

ploty. Betonowemu na stacji Rudy Śląska, wyraźnie brakuje kilku elementów, a przed Świętochłowicami ogrodzeniem przydałaby się wymiana całych kawałków. Nieco inna sprawa są nasypy w biesiadnicy, wykorzystujące osłony i dachy, przy których lokal na świętym powietrzu. Często można ich zauważyć w Zabrzu w okolicy ul. De Gaulle'a i przy warsztatach naprawczych PKP, tuż przed Katowicami. Polecamy więc te miejsca dokładniejszej opiece funkcjonalistycznej.

### CHORZÓW — KATOWICE

Już dworzec chorzowski stwarza bardzo przygnębiające wrażenie. Na peronie sterty chaotycznie porzuconych kamieni, pięt, pływ, pływ, podkładki kolejowych. Pełno tutaj również rozbitego szkła. W trakcie jazdy w kierunku Chorzowa Batorskiego można zauważyć balagan na

podwórku. Gnijące sterty śmieci, gruz pozostawiony przez ekipy remontowe — to główne makiety placów widocznych z okien pociągów. Sterty te nie są widoczne od strony ulicy, tak więc wizerunek jest czysty. Jednocześnie między torowiskiem i parkanami otaczającym budynek powstają na ziemi

## Informacje z Wojewódzkiego Banku Danych

## ZAMIAST KARTOTEK... KOMPUTERY

Sprawne działanie ogniw gospodarki i administracji państwowej w bardzo dużej mierze zależy od możliwości szybkiego uzyskiwania informacji o różnego rodzaju zjawiskach i procesach zachodzących w przemyśle, rolnictwie, handlu, transporcie itp. Trudno zresztą wyobrazić sobie, aby można było podejmować prawidłowe decyzje gospodarcze nawet w najmniejszej skali, nie mając odpowiedniego, szybkiego zestawu rzetelnej informacji o tym, co się aktualnie dzieje w danej dziedzinie. W skali kraju, rolę „generalnego” informatora spełniają ogólni sprawozdawcy państwowej informacji statystycznej. Z coraz większą pomocą przychodzi tu ogniom elektronicznej techniki obliczeniowej.

Niedawno w oparciu o wykorzystanie tej techniki uruchomiono w Katowicach Wojewódzki Bank Danych, który wchodzi w skład rządowego systemu państwowej infor-

## Z folderami na wycieczkę

W ostatnich latach ruch turystyczny w naszym kraju rozwija się szczególnie intensywnie. Coraz więcej mamy dni wolnych od pracy, skutkiem czego częściej planujemy wycieczki „gdzieś w plener”, żeby odpocząć, ale też coś ciekawego zobaczyć, wiedzieć... W związku z tym, że w tym czasie, w całym kraju, takich jak choćby w Katowicach, w Polanie czy Kozłowie — powiedział mgr inż. Jacek Mosiński, zastępca dyrektora ds. eksploatacji i handlowych „Mery”. ZAP — i praktycznie wszystkie nasze prace są bardzo pilne. Mimo to w przypadku przywrócenia dostaw dla Goczałkowic, nie mieliśmy żadnych wątpliwości. Właśnie ze względu na społeczny wymiar sprawy.

Stawialiśmy sobie, abyśmy zasilaczami i szereg innych urządzeń przeznaczonych dla GOCZA II, nie stanowiły w skali odczuwalnej przeszkody dla mieszkańców. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

Zacznę z umową wczesnym robotom popołudniowym samochodami z gotowymi urządzeniami opuścić bramę „Mery”. ZAP w Ostrowie Wielkopolskim. Po kilku godzinach był już w Goczałkowicach. W niedzielę, od rana, rozpoczął prace przy budowie. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody. W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

W tym celu należało wybudować i uruchomić niezbędne urządzenia automatycznej sterowania procesami koagulacji oraz filtracji wody.

## PIATEK

czwartka

Jolanty

Wita

Wschód słońca 4.14

Zachód słońca 20.59

Woj. Bielskie

Bielsko: Apollo — Mroczny przedmiot pożądania (10 fr. 13.30)

17.45 20.00 Złote Łany — I Wasta niania (8 rad.)

Przebiegi — Sześciu (13 USA 18.00)

Siódma — Transamien (18.00)

18.15 19.30

Woj. Katowicki

Chirurgia ogólna, urazowa, laryngologia dorosłych

Spółdzielni — 225-076; chirurgia dziecięca Szpital nr 4

Janów Szopienicka 10 tel. 56-55-15; laryngologia dzieci

Klinika Laryngologii i Otolaryngologii — 10 tel. 537-647; chirurgia stomatologiczna

Klinika Chirurgii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

14.30 17.15 19.30 Apollo — Polojeni (18 USA 17.00 19.30) Energetyka — Sześciu (13 USA 18.00) Siódma — Transamien (18.00)

18.15 19.30

Woj. Bielskie

Bielsko: Apollo — Mroczny przedmiot pożądania (10 fr. 13.30)

17.45 20.00 Złote Łany — I Wasta niania (8 rad.)

Przebiegi — Sześciu (13 USA 18.00)

Siódma — Transamien (18.00)

18.15 19.30

Woj. Katowicki

Chirurgia ogólna, urazowa, laryngologia dorosłych

Spółdzielni — 225-076; chirurgia dziecięca Szpital nr 4

Janów Szopienicka 10 tel. 56-55-15; laryngologia dzieci

Klinika Laryngologii i Otolaryngologii — 10 tel. 537-647; chirurgia stomatologiczna

Klinika Chirurgii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Neurologii — 10 tel. 51-40-31; neurologia i klinika

Dyrekcje, rady zakładowe i organizacje młodzieżowe przedsiębiorstw gospodarki komunalnej w Tychach serdecznie zapraszają wszystkich absolwentów szkół podstawowych do nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej Gospodarki Komunalnej.

Przyjdzie do nas.

Znajdziecie dla siebie dobrą, ciekawą i potrzebną społeczeństwu pracę, a także miłą i serdeczną przyjaźń. Chcemy abyście razem z nami pracowali dla dobra naszego miasta.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ działające w imieniu wszystkich przedsiębiorstw komunalnych w Tychach

ogłasza wpisy do klas i Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla potrzeb gospodarki komunalnej na rok szkolny 1979/80 w branżach:

- MECHANICZNEJ (kierowca mechanik, operator sprzętu, mechanik urządzeń specjalistycznych, lakiernik samochodowy, ślusarz-sprawca, elektryk samochodowy)
- BUDOWLANEJ (murarz-tylnik, betoniarz-lustrarz, instalator wod.-kan. i c.o., malarz, dekorator, stolarz, brukarz, asfaliarz, drogowiec).

Nauka trwa 3 lata. Absolwenci szkoły znajdują zatrudnienie na terenie miasta Tych i mają prawo korzystać z działalności socjalnej przedsiębiorstwa, a w szczególności z ośrodków czasowych, wycieczek i obozów krajoznawczych, młodzieżowej przychodni zdrowia, imprez organizowanych dla pracowników itp. Absolwenci szkoły mogą kontynuować naukę w wieczorowych i zaocznych szkołach średnich w wybranych specjalnościach.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela codziennie Dział Spraw Pracowniczych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Tychach, ul. Sadowa 6, oraz Wydział Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego, al. Rewolucji Październikowej 49, pokój 703, od godz. 8-15.

Przy wpisie należy złożyć:

- podanie podpisane przez ucznia i rodziców
- życiorys
- świadczenie ukończenia 7 klasy oraz odpis ocen za I półrocze z klasy VIII
- zgłoszenie absolwenta (formularz uczeń otrzymuje w szkole)
- 2 zdjęcia.

2930kr

## UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL” w DĄBROWIE GÓRNICZEJ (wykonuje roboty na terenie buty „Katowice”)

przyjmuje zapisy

na rok szkolny 1979/80

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej mieszczącej się w Dąbrowie Górniczej, ul. Piaski

W ZAWODZIE:

- MONTERA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH — 3 lata nauki
- ŚLUSARZA-SPAWACZA — 3 lata nauki

Uczniowie w czasie nauki otrzymują stałe miesięczne wynagrodzenie

Wypłaty:

w klasie I — 300 zł

w klasie II — 400 zł

w klasie III — 1.200 zł

Ponadto uczniowie otrzymują ze strony przedsiębiorstwa świadczenia w postaci:

— bezpłatnych posiłków regeneracyjnych (II śniadania)

— bezpłatnych ubrań wyjściowych o wartości 2.000 zł rocznie

— dopłaty do biletów rocznych PKS

— zapomóg dla uczniów niezdolnych do 1.800 zł raz na pół roku

— różnych form wypoczynku i rozrywek (obozy, wczasy)

Czas nauki zalicza się do czasu pracy w Przedsiębiorstwie. Absolwenci zapewniają pracę na budowlanych przedsiębiorstwach oraz za granicą.

Ukończenie szkoły uprawnia do kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Budowlanym (wieczorowym). Do szkoły przyjmowani są chłopcy, którzy ukończyli 15 lat.

Kandydaci powinni złożyć następujące dokumenty:

— podanie

— zaświadczenie o stanie zdrowia

— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (po otrzymaniu)

— 3 fotografie (podpisane na odwrocie).

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w Filii „INSTAL” Dąbrowa Górnicza 3-Gółoń, ul. Kasprzaka, tel. 61-37-11, wewn. 339 lub 338.

1289kr



ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA BUTY „FERRUM” 60-220 KATOWICE, ul. Staszica 2, tel. sekretariatu 588-744

przyjmuje wpisy

do klas I

na rok szkolny 1979/80

Warunki przyjęcia:

— wiek 15-18 lat, dobry stan zdrowia, ukończenia VIII klasy szkoły podstawowej

Nauka trwa 3 lata.

Kierunki nauczania i specjalności:

- MECHANIK APARATURY AUTOMATYCZNEJ
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
- MONTER UKŁADÓW ELEKTRONOWYCH I AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ

Okres nauki zalicza się do ciągłości zatrudnienia w Hucie. Program nauczania przewiduje 3 dni nauki i 3 dni praktycznych zajęć warsztatowych

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie ZSZ:

— podanie o przyjęcie

— własnoręcznie napisany życiorys

— dowód osobisty rodziców do wglądu

— świadectwo ukończenia 8 klasy szkoły podstawowej

— szkolną kartę zdrowia

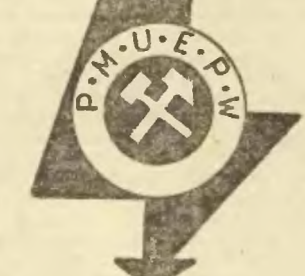
— 3 fotografie.

Ukończenie szkoły uprawnia do:

— kontynuowania nauki w innych średnich szkołach technicznych lub Średnim Studium Zawodowym Buty „Ferrum” (wieczorowo),

— podjęcia zatrudnienia w obranej specjalności zawodowej w nowoczesnych wydziałach produkcyjnych Huty stosujących najnowszą technologię w budowie różnych urządzeń i produkcji wyrobów hutniczych dla odbiorców krajowych oraz zagranicznych.

Bliższych informacji udziela sekretariat ZSZ oraz Dział Kadr i Szkolenia Huty „Ferrum”, ul. Hutnicza 3, tel. centrali 514-021, wewn. 417-421, 1282kr



PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w KATOWICACH, ul. Grabowa 3

OGŁASZA WPISY

na rok szkolny 1979/80

bez egzaminu wstępnego do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA PRACUJĄCYCH

zaliczających w zawodach:

- ELEKTROMONTAŻ
- MONTERA UKŁADÓW ELEKTRONOWYCH I AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ

Warunki przyjęcia:

— ukończenie 14 i nieprzekroczenie 17 roku życia

— ukończenie 8-klasowej szkoły podstawowej

Przy wpisie należy:

— złożyć podanie podpisane przez kandydata oraz jego rodziców lub prawnego opiekuna

— załączyć do podania: życiorys, wyciąg z aktu urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne (doreczyć w czerwcu br.), świadectwo zdrowia ucznia wystawione przez lekarza szkolnego, skierowanie wystawione przez dyrektora szkoły podstawowej.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

— pomoc materialną w gotówce wynoszącą miesięcznie:

— w klasie I — 300 zł

— w klasie II — 400 zł

— w klasie III — wynagrodzenie ryczałtowe 1.200 zł

— premię w wysokości 20 proc. stawki miesięcznej dla wyróżniających się dobrymi postępami w nauce i nienagannym sprawowaniem w klasie II i III

— po roku nauki ekwiwalent pieniężny za 3 tony węgla

— nagrody z funduszu zakładowego (10 pensji) za dobre wyniki w nauce i wzorową dyscyplinę pracy

— posiłki regeneracyjne przez cały okres nauki

— ubranie wyjściowe oraz odzież roboczą

Ukończenie 3-letniej Szkoły Zawodowej uprawnia do:

— wstępu do 3-letniego technikum

— uzyskania tytułu czeladnika w wyuczonym zawodzie.

Podanie z wymaganymi dokumentami należy składać w Dziale Szkolenia PMUE-Piv w Katowicach-Weinowcu, ul. Owocowa 18.

111kr

## pracownicy poszukiwani

CENTRALA TECHNICZNO-HANDLOWA ELEKTRONIKI UNITRA SERWIS WARSZAWA, ul. Ratulewska 11

szukamy

w podległych sobie jednostkach:

w Katowicach, Białymostku, Chorzowie i Białymostku

Pracowników z przygotowaniem zawodowym wg następujących specjalności:

- ELEKTROTECHNIKI — z wykształceniem wyższym i średnim
- EKONOMISTÓW I KSIĘGOWYCH — z wykształceniem wyższym i średnim
- KIEROWCÓW S II i III kat. prawa jazdy
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac magazynowych i w transporcie
- MASZYNISTÓW

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Delegatura CTEH UNITRA SERWIS w Katowicach, ul. Kościuszki 37, tel. 517-113.

2803kr

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „KATOWICE” w KATOWICACH

zatrudni każdą ilość

— PRACOWNIKÓW KWALIFIKOWANYCH I BEZ KWALIFIKACJI, w wieku od 18 do 40 lat, do prac dolowych

oraz:

— PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH (ustawiaczy, manewerów, maszynistów przesuwnic i lokomotyw spalinyowych, torowiskowców zabezpieczenia ruchu, torowców),

— PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH (murarzy, cieśli, stolarzy, dekarzy, zdunów, elektryków, operatorów spycharek i koparek),

— ŚLUSARZY-MECHANIKÓW, ELEKTROMECHANIKÓW, KOWALI,

— PRACOWNIKÓW OBSŁUGI Zakładu Przerobczego,

— PRACOWNIKÓW DOZORU Przerobki Mechanicznej,

— KOBIECY do obsługi taśm przebiegających w charakterze sprzączek.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego obowiązującego w przemyśle węglowym.

Pracownikom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w Domach Górników oraz odpłatne pełne wyżywienie w stołówce zakładowej.

Kandydaci do pracy muszą posiadać: dowód osobisty, książeczkę ubezpieczeniową z aktualnymi zapisami z poprzedniego zakładu pracy, książeczkę wojskową, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo pracy oraz opinię z ostatniego zakładu pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia Kopalni, ul. Kopaliniana nr 6 (tel. 580-061, wewn. 4654).

3043kr

DYREKCJA OKRĘGOWA DRÓG PUBLICZNYCH w KATOWICACH

zatrudni natychmiast

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA DROGOWEGO I MOSTOWEGO — na stanowiskach — specjalistów i st. inspektorów w Wydziałach Utrzymywania, Budowy i Dokumentacji Technicznej oraz Rozwoju Sieci Drogowej,

— PROJEKTANTÓW w zakresie budownictwa drogowego,

— GEOLOGÓW,

— SPECJALISTÓW OCHRONY ŚRODOWISKA do Pracowni Projektowej,

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO,

— GEODETÓW,

— PRACOWNIKÓW D/S WYWŁASZCZEŃ oraz

— MASZYNISTÓW I KIEROWCÓW.

Warunki pracy i plac określają: Układ Zbiorowy Pracy dla Budownictwa z 23. 12. 1974 r., Zarządzenie nr 17 Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych z 30. 6. 1976 r. oraz Zarządzenie M. K. nr 162 z 20. 8. 1976 r.

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Kadr, telefon 586-281-5 Katowice, ul. Myśliwska 50, pokój 214.

2634kr

WARSZTATY SZKOLNE

ZESPOŁU SZKÓŁ

MECHANICZNO-BUDOWLANYCH

w ZABRZU, ul. Fabryczna 2

tel. 71-12-70 i 71-12-79

wykonują

usługi dla ludności

z zakresu prac:

- ślusarsko-mechanicznych

- elektrycznych

- radiowo-telewizyjnych.

3045kr

KOMBINAT

URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH

„BUMAR-ŁĄBĘDY”

ogłasza wpisy

na rok szkolny 1979/80 do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej

Zakładów Mechanicznych

„Łąbędy” w Gliwicach

o specjalnościach:

- TOKARZ,

- FREZER,

- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

- FORMIERZ-ODLEWNIK,

- MODELARZ ODLEWNICZY.

Do szkoły przyjmowani są zarówno chłopcy jak i dziewczęta, którzy ukończyli szkołę podstawową oraz 15 lat.

Przy wpisie należy złożyć:

— podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, metrykę urodzenia lub do wglądu dowód osobisty rodziców, pięć podpisanych fotografii, świadectwo zdrowia. Szkoła posiada internat.

Przyjmowani są również kandydaci mieszkający w Zabrze i okolicy, którzy zajęcia praktyczne odbywać będą w filii ZM „Łąbędy” w Zabrze-Mikulczycach.

Wpisy i zgłoszenia przyjmuje oraz bliższych informacji udziela sekretariat szkoły codziennie w godz. od 8-16, pod adresem: Gliwice-Łąbędy, ul. Strzelców Bytomskich 25, telefon Gliwice nr 38-24-33.

2961kr

WOJEWÓDZKA

SPOŁOŻENIA PRACY

ODDZIAŁ NR 29

SUROWOCÓW WYRÓBNYCH

w KATOWICACH, ul. Zabrska 7/9

zatrudni natychmiast

PRZEWODNIKÓW

PRYWATNYCH

na terenie miast: Bytomia, Gliwice, Katowic, Rudy Śląskiej, Zabrze, Zabkowice Będzińskich i Zawiercia.

Bliższe informacje można uzyskać w biurze Oddziału przy ul. Zabrskiej 7/9 w Katowicach, bądź telefonicznie nr tel. 589-541, 587-031 do 33.

2833kr

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

PW „FADOM”

w ZORACH, ul. Boczna 8

zatrudni natychmiast

na budowlach w Zorach i Rybniku

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników budów i mistrzów;

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW w Zespole Robot Instalacyjnych na stanowiskach:

- kierownika zespołu

- kierownika robot

- z-cy kierownika d/s technicznych

- mistrzów

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy obowiązującego w budownictwie.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Osobowych, Żory, ul. Boczna 6, pokój 209, tel. 41-161, wewn. 233, 234.

3030kr

„SPOŁEM” WSS ODDZIAŁ KATOWICE

zatrudni natychmiast:

- STOLARZY

- ŚLUSARZY

- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH

- ZDUNÓW

- SZKLARZY

- KASJERÓW

— SPRZEDAWCÓW I PRACOWNIKÓW DO PRZYZUCZENIA DO ZAWODU SPRZEDAWCY w pełnym wymiarze czasu pracy i niepełnym na 1/2 etatu 1/3 etatu.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela wszelkich informacji Dział Spraw Osobowych „SPOŁEM” w Katowicach, Rynek 12, IV piętro, pokój 401 i 408.

3387kr

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

ROBOT MOSTOWYCH

ODDZIAŁ w SANDOMIERZU, ul. Przemysłowa 3,

zatrudni

na budowlach na terenie

woj. katowickiego, lubelskiego i zamojskiego

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW na stanowiskach kierowników i mistrzów budów oraz MAGAZYNIERÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie oraz dodatek 20 proc. do płacy zasadniczej (LHS).

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie oraz rozłąkowanie w wys. 30 zł za każdy dzień.

Zgłoszenia kierować do Działu Kadr w Sandomierzu, ul. Przemysłowa 3 (kod 27-600), tel. 34-81.

3480kr

FSM

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO” w BIELSKU-BIAŁEJ

zatrudni natychmiast

w swoich zakładach produkcyjnych w Białymostku i Tychach

pracowników wykwalifikowanych w zawodach niżej wymienionych:

- ŚLUSARZ, ŚLUSARZ-SPAWACZ, SPAWACZ, TOKARZ

- ŚLIFIERZ, FREZER, OSTRZARZ, BLACHARZ, KAROSERYJNY

- ŁOZCZARZ w METALU, LAKIERNIK, GALWANIZER, ELEKTRYK

- ELEKTROMECHANIK, ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY, ZGRZEWACZ

- OPERATOR SPRZĘDAREK, SUWNIC, WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH

- PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH DO PRZYZUCZENIA ZAWODU.

Pracownikom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie (bez rodzin) w hotelach robotniczych lub w kwaterek prywatnych.

Pracownicy mają możliwość kontynuowania nauki w średnich szkołach technicznych oraz doskonalenia zawodowego drogą specjalistycznych kursów.

Pisemne oferty (podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy, odpisy świadectw, opinia, zaświadczenie o wysokości zarobków) należy kierować pod niżej podane adresy:

— Zakład Nr 1 43-301 Białsko-Biała, ul. Komorowicka 79 Dział Osobowy, tel. 355-57, 355-30

— Zakład Nr 2 43-100 Tychy, ul. Oświęcimska 401 Dział Osobowy, tel. 27-35-17, 27-95-10.

Osobisty przyjazd ułatwia przyjęcie do pracy.

2121kr

ZAKŁAD BUDOWY SIECI ELEKTRYCZNYCH „ELBUD”

KATOWICE, ul. Fr. Engelsa 19

budujący sieć elektroenergetyczne

najwyższych napięć

Osiągnięcia techniki  
obliczeniowej  
krajów RWPG

MOSKWA (PAP) Wyniki i perspektywy owocnej współpracy krajów RWPG w tworzeniu i wykorzystaniu środków techniki obliczeniowej prezentuje otwarta 14 bm. wystawa międzynarodowa na wystawie osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR w Moskwie.

Wystawa środków i urządzeń ETO — elektronicznej techniki obliczeniowej, zbiera się z 10-leciem zawarcia przez kraje RWPG wspólnego porozumienia w sprawie opracowania i wdrożenia jednolitego systemu maszyn cyfrowych „RIAD”. Na wystawie eksponowanych jest około 150 urządzeń informatycznych wytwarzanych przez nasz przemysł.

W uroczystości otwarcia wystawy uczestniczył m. in. zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Leonid Smirnow. Ze strony polskiej obecny był m. in. minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopał.

Sytuacja w Libanie  
tematem obrad  
Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) W Nowym Jorku obraduje Rada Bezpieczeństwa, która rozważa aktualną sytuację w Libanie oraz kwestię przedłużenia mandatu Tymczasowych Sił ONZ w Libanie (UNIFIL) o dalszych 6 miesięcy. W związku z tą debatą sekretarz generalny, Kurt Waldheim, wysłował list do Rady, w którym zwraca uwagę, że jeśli prawica libańska, wspierana przez Izrael, nadal będzie atakowała i ostrzeliwała pozycje UNIFIL w południowym Libanie, to jednostki ONZ zostaną wycofane z tego kraju.

Jan Paweł II  
o swojej pielgrzymce  
do Polski

RYM (PAP) Podczas audiencji ogólnej w środę po południu, przemawiając do wiernych zgromadzonych na Placu św. Piotra w Rzymie, papież Jan Paweł II powiedział m. in. do swych niedawnych gości w Polsce: „Powiedziałem — że w tym momencie myśli moje powrócą raz jeszcze do Polski, z której wróciłem przed kilkoma dniami. Były to dni szczególnie pielgrzymki do ziemi, na której się urodziłem i wychowałem wśród ludzi, z którymi nie przestanę być związany najgłębszymi więzami wiary, nadziei i miłości. Pragnę jeszcze raz złożyć najserdeczniejsze podziękowania wszystkim moim rodakom. Dziękuję wam państwowym, dziękuję moim braciom w Episkopacie, dziękuję wszystkim”.

## Dzięki postawie opinii publicznej

Proces oprawy - lekarza  
z obozu w Mauthausen

BERLIN ZACHODNI (PAP) Pod naciskiem opinii publicznej przerwie — od 1971 r. w Berlinie Zachodnim sądowna komisja denazyfikacyjna, by rozpatrzyć tym razem sprawę oprawy z tytułu lekarskim, ukrywającego się od 1952 r. i ściganego nakazem aresztowania, A. F. Helma.

ROZBROJENIE WARUNKIEM ROZWOJU  
społeczno-gospodarczego świata

GENEWA (PAP) Wznowione w czwartek w Genewie obrady Komitetu Rozbrojenia przyciągają uwagę światowej opinii publicznej, dostrzegającej w tym forum ważny międzynarodowy instrument dla położenia kresu dalszemu wyścigowi zbrojeń.

Komitet podjął w bieżącym roku prace w zwiększonym składzie, zgodnie z uchwałą ubiegłorocznej rozbrojenowej sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która postanowiła rozszerzyć grono jego członków z dotychczasowych 81 do 40. Kontynuacja prac Komitetu w zwiększonym składzie potwierdza coraz powszechniejsze przekonanie, że rozbrojenie jako warunek bezpieczeństwa, stabilizacji i zwolnienia środków materialnych na rozwój społeczno-

gospodarczy leży w żywym interesie wszystkich narodów i wszystkich regionów świata. Liczne propozycje rozbrojenia krajów socjalistycznych przedłożone na forum Komitetu Rozbrojenia uwytkują rolę ZSRR, Polski i innych państw w zakresie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia nie mogą naruszać interesów bezpieczeństwa którejkolwiek ze stron i nie mogą prowadzić do uzyskania jednostronnych korzyści przez jakiegokolwiek państwo.

Jednym z głównych tematów obrad będą propozycje ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych w sprawie wypracowania kompleksowego programu rozbrojenia na najbliższe lata. Przedłożony Komitetowi w tej sprawie dokument państw socjalistycznych stwierdza, iż kryzys w zakresie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia nie mogą naruszać interesów bezpieczeństwa którejkolwiek ze stron i nie mogą prowadzić do uzyskania jednostronnych korzyści przez jakiegokolwiek państwo.

FRANCUSKA  
KOSMONAUTKA

Anny Chantal Levasseur-Regour jest francuską kandydatką do lotu radzieckim statkiem kosmicznym „Sojuz” w ramach radziecko-francuskiego programu współpracy kosmicznej. Lot prze widziany jest na początek 1980 roku.

Foto: CAF — AP — telefot

## W sprawie przedawnienia zbrodni hitlerowskich

## Dwuznaczna propozycja opozycji w RFN

BONN (PAP) W środę rzeckim frakcji parlamentarnego CDU/CSU dla prawnych, B. Erhard, przedstawił członkom komisji prawnej Bundestagu nową propozycję, dotyczącą sprawy przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Rzecznik CDU/CSU zaproponował, aby nie ścigać „małych przestępców” za czasów nazistowskich, natomiast pociągać do odpowiedzialności ludzi oskarżonych o ciężkie przestępstwa, co wymaga wprowadzenia odpowiednich zmian w procedurze karnej.

Nasusza się oczywiście od razu pytanie, co oznacza pojęcie: „małe przestępstwo”? Pytanie jest tym istotniejsze, że Erhard proponuje, by traktować jako okoliczność łagodzącą fakt, iż przestępca wykonywał rozkazy swych zwierzchników. Niemal każdy zbrodniarz hitlerowski może przecież twierdzić, że był tylko wykonawcą rozkazów.

Deputowani chadeccy najchętniej pozbiliby się problemu, dekretując przedawnienie zbrodni hitlerowskich, jednak wobec zaniepokojenia i oburzenia światowej opinii publicznej próbują znaleźć takie wyjście z sytuacji, by „wilk pozostał syty i owca cała”.

W wywiadzie dla telewizji belgijskiej przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD, Herbert Wehner, stwierdził, że jego zdaniem przestępstwa przeciwko najwęższemu dobru, jakim jest życie ludzkie, nie powinny ulegać przedawnieniu. Wyrażając przekonanie, że każdy deputowany do Bundestagu powinien wypowiedzieć się w sprawie przedawnienia zgodnie z własnym sumieniem. Wehner podkreślił, że zasada zgodności z przekonaniem i sumieniem została zaakceptowana zarówno przez frakcję SPD jak i przez rząd.

Moabit. Wpływy z czynszów z pewnością służyły mu na finansowanie życia w ukryciu. Pieniądze płynęły do niego przez jedną z firm, zajmujących się pośrednictwem. Kiedy wyszło to na jaw, mieszkający domy zaopiecznieli i zaczęli wpłacać pieniądze na zamknięcie konta, nie godząc się, by otrzymywać je mordera.

To właśnie ich protesty i solidarność okazana przez postępową opinię publiczną spowodowały, że władze zostały zmuszone otworzyć postępowanie przed sądowną komisją denazyfikacyjną.

Komisje takie, utworzone w 1951 r. na polecenie zwyciężczych mocarstw, działały jeszcze tylko w Berlinie Zachodnim na mocy ustawy z 1955 r.

## Agencje doniosły:

Rozmowy  
radziecko-kampuczańskie

W Moskwie odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki, z szefem dyplomacji kampuczańskiej, Hun Senem. Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim a Kampuczą.

Wizyta premiera CSRS  
w Jugosławii

Do Jugosławii przybył z oficjalną wizytą przywódca przewodniczący rządu CSRS, Lubomir Strougal. Podczas przeprowadzonych rozmów w przewodniczącym Związku Rady Wykonawczej SFRJ, V. Džuranić omówiono rezultaty dotychczasowych stosunków między obydwojema krajami.

Wymiana jeńców  
między SRW a ChRL

W pobliżu granicy wietnamsko-chińskiej odbyła się czwarta wymiana jeńców wojennych wziętych do niewoli podczas agresji chińskiej na Wietnam w okresie luty — marzec bież. roku. Strona wietnamska uwolniła 65 jeńców, a strona chińska 59, w tym 102 kobiety i dużą liczbę dzieci.

## Udana operacja SWAPO

W stolicy Angoli poinformowano, że bojownicy Organizacji Ludu Afryki Północno-Zachodniej (SWAPO) przeprowadziły nową pomyślną operację na północy Namibii, w której wyniku nastąpiło przerwanie komunikacji na linii kolejowej, którą rasiści RPA, przewożą sprzęt wojskowy i żołnierzy w celu organizowania operacji karnych przeciwko patriotom namibijskim.

## Nowy prezydent w RPA

Marais Viljoen, dotychczasowy przewodniczący senatu w parlamencie Republiki Południowej Afryki został wybrany przez rządzącą Partię Narodową kandydatem na prezydenta RPA. Wybór ten jest jednoznaczny z wyborem na prezydenta, bo w Partia Narodowa dysponuje w parlamencie znaczną przewagą głosów.

Portugalscy socjaliści  
przeciwko  
przedterminowemu wyborom

Kierownictwo Portugalskiej Partii Socjalistycznej po swym ostatnim posiedzeniu ogłosiło w czwartek oświadczenie, w którym wypowiada się zdecydowanie przeciwko rozwiązaniu Zgromadzenia Republiki i przeprowadzeniu w październiku br. wyborów przedterminowych.

Pojedynek Fibak — Panatta  
rozpocznie mecz z Włochami

Pojedynkiem Wojciech Fibak — Adriano Panatta rozpocznie się spotkanie tenisowe o Puchar Davisa Polska — Włochy na kortach warszawskiej Legii. Oto zestaw i godziny rozpoczęcia gier.

- 15 bm. godz. 13.30 Wojciech Fibak — Adriano Panatta, Henryk Drzymalski — Corrado Barazzutti.
- 16 bm. godz. 15 gra podwójna
- 17 bm. godz. 13.30 Wojciech Fibak — Corrado Barazzutti, Henryk Drzymalski — Adriano Panatta.

W grze podwójnej w naszej drużynie wystąpią Wojciech Fibak i Tadeusz Nowicki. Natomiast Włoch podadzą skład na godzinę przed rozpoczęciem debata.

Jestem zadowolony z faktu, że los zetknął już w pierwszym pojedynku dwóch wyśmienitych zawodników, Panattę i Fibaka — powiedział kapitan PZT Zbigniew Beldowski. Publiczność od razu będzie miała wiele emocji. Ciężar gry w naszym zespole spoczywać będzie na Fibaku. Ale Drzymalski jest w dobrej formie i nie zdziwilibyśmy się gdyby sprawił jakąś przyjemną niespodziankę.

## Na lekkoatletycznych stadionach

## Rekord świata Ruth Fuchs

Coraz bardziej zdywiony ruch panuje na europejskich stadionach lekkoatletycznych. I mimo, że jest to właściwie początek sezonu zawodniczek i zawodnicy uzyskują wartościowe rezultaty. Wymienitą formę demonstrują lekkoatletki NRD. Serię rekordów świata zawodniczek NRD przedłużyła Ruth Fuchs, która podczas zawodów w Dreźnie w rzucie oszczepem uzyskała 69,52. Jest to wynik lepszy od poprzedniego rekordu Kathy Schmidt (USA) o 20 cm.

Zawody w Dreźnie stały na bardzo wysokim poziomie. A doskonałe rezultaty osiągnięto również i w innych konkurencjach. W skoku w dal kobiet Ramona Neubert uzyskała 6,73 (dwukrotnie) i wyprzedziła Brigitte Wujak — 6,73 (w drugim skoku miała 6,70). Angele Voigt — 6,63 i Sigrid Siegl — 6,38. W biegu na 100 m spotkały się Marita Koch i Marlies Goehr. Zwyciężyła Goehr w czasie 10,97 przed Koch — 11,20. W rzucie dyskiem Kristine Nitzsche uzyskała 1,89. Natomiast 800 m wygrała Anita Weiss — 1,59,1.

Wśród mężczyzn 19-letni Lutz Domrowski skoczył w dal 8,29 i poprawił rekord NRD o 9 cm. W kulę Udo Beyer osiągnął 21,32 a Matthias Schmidt — 20,55. Wolfgang Schmidt rzucił dyskiem 67,18, a Juergen Straub przebiegł 800 m w czasie 1,46,7. Natomiast na mityngu w Halle mistrzyni olimpijska w rzucie dyskiem — Evelin Jahl (NRD) wygrała 20,55. W rzucie oszczepem najlepszy tegoroczny wynik na świecie — 68,60. Drugie miejsce zajęła jej rodaczka Brigitte Mielme — 67,40, a trzecie również lekkoatletka NRD — Margitta Pufe — 66,34. 400 m ppł kobiet wygrała Karin Rossler (NRD) 55,33, a 400 m mężczyzn — Volker Beck (NRD) — 49,29.

Nie przyniósł również polscy lekkoatleci. M. in. startowali na mityngu w Budapeszcie. Anna Bukis wygrała w biegu na 800 m w czasie 2,04,7, oraz na 1500 m — 4,14,5. Leszek Kłapakowski zwyciężył na 400 m pł. o siagiącej 50,91.

Natomiast w Wiedniu zwycięstwo odniósł Władysław Kozakiewicz w skoku o tyczce — 5,40. Wydarzeniem tego mityngu był bieg na 1 milę, podczas którego uzyskano dobre wyniki. Wygrał Tanazirzyk, Suleiman Nyambui — 3,55,5 wyprzedzając Raya Flynną (Ir) — 3,55,7 oraz Craiga Mashaaka (USA) — 3,55,9 i Dietmara Millioniga (Austria) — 3,57,6. Henryk Rono (Kenia) wygrał bieg na 400 m triumfował Alexander Fortelny (Austria) — 47,28 co jest nowym rekordem kraju.

## Mały Lotek

## I LOSOWANIE

1, 11, 12, 28, 29

## II LOSOWANIE

1, 13, 24, 26, 31

końcówka banderoli: 7 10 5

## Express Lotek

1, 28, 34, 35, 42

## Z boisk piłkarskich

## II LIGA

## SIARKA — GÓRNIK 1:4

W meczu o mistrzostwo II ligi, grupy II Siarka Tarnobrzeg przegrała z Górnikiem Zabrze 1:4 (0:1). Bramki dla Górnika zdobyli: Palasz — 2 (w 75 i 81 min.), Jarzina — 37 min., Marcinkowski — 70 min.; dla Siarki: Tygurski — 80 min.

## AUSTRIA — ANGLIA 4:3

W Wiedniu w towarzyskim meczu piłkarskim Austria pokonała Anglię 4:3 (3:1). Bramki zdobyli — dla Austrii: Pezzey — 2 (w 18 i 69 min.) oraz Weid — 2 (w 26 i 39 min.); dla Anglii: Keegan 27 min., Coppell w 47 min i Wilkins w 64 min.

## JUGOSŁAWIA — WŁOCHY 4:1

Rozegrany w Zagrzebiu towarzyski mecz piłkarski między reprezentacjami Jugosławii i Włoch zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:1 (2:1). Bramki zdobyli — dla Jugosławii: Susic — 3 (w 28, 36 i 66 min.) oraz Zajec w 88 min.; dla Włoch — Rossi w 25 min.

## ME koszykarzy

Polscy koszykarze, którym nie udało się awansować do finałowej „szóstki” ME, walczyli w finale B o miejsca 7-12. Nasza reprezentacja pokonała Belgię 110:84, a następnie wygrała z Bułgarią 85:78. Nasz zespół ma więc 3 zwycięstwa (z Francją zaliczony z eliminacji). W półfinale finału B uzyskano rezultaty: Francja — Grecja 76:74, Francja — Holandia 80:67.

Polska 3 6 280-238  
Francja 3 5 272-226  
Grecja 2 3 166-134  
Holandia 2 3 154-162  
Bułgaria 2 2 160-172  
Belgia 2 2 152-202

Natomiast w finale A uzyskano następujące wyniki: Włochy — Izrael 90:78, Jugosławia — CSRS 97:79.

## Z kolarskich tras

Szósty etap kolarskiego wyścigu Dookola Austrii wygrał Jan Brzezny. Natomiast etap w Brzeżynie zwyciężył Leo Karnera (Austria). Przyniosła on dużą grupę zawodników, wśród której byli Brzezny, Wojtas i Charucki.

RONIA LOSU, ale może także madre „memento”, żeby nikomu nie przewróciło się w głowie. Było swoisia ironia Josu, że akurat, jak na złość, Ruch Chorzów przegrał swoje ostatnie dwa mecze: u siebie z Odrą (pierwsza porażka na własnym boisku w całych mistrzostwach) i we Wrocławiu ze Śląskiem, nie stawiając jakiegś efektownego „kropki nad I” nad swoim trynastym tytułem mistrza Polski. Zarazem przecież jest to madra przestroga: proszę, nie ustawać w twardej pracy! I jeżeli tak spojrzeć na sprawę, wtedy okaże się, że może... nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło!

## WSPÓŁPRACA

Pisaliśmy już — i powie to również w jutrzejszym wydaniu dla Magazynu Niedziela trener Leszek Jezierski — że ten trynasty tytuł przyjęty został oczywiście z radością i satysfakcją, ale bez euforii. Nie, żeby w Chorzowie byli już zbliżani do zwycięstwa, można powiedzieć kolekcjonowaniem. Po prostu wszyscy zdają sobie sprawę, ile obecnie, choć już mistrzowskiemu (ale nie jego winą) Ruchowi jeszcze brakuje do osiągnięcia. Na prawdę wysokiej klasy i uzyskanie formatu europejskiego. Tu w charakterze dygresji wspomnieliśmy anegdotycznie, słowa ówczesnego przewodniczącego GKKFFIT, Włodzisławia Rezkia, na akademii z okazji 40-lecia istnienia chorzowskiego klubu w roku 1960 (w którym to piłkarze zdobyli po raz pierwszy mistrzostwo kraju): „Tytuł mistrza Polski mieszka na dachu w Chorzowie, a tylko co jakiś czas okrośno się wyprowadza i wymeloduje”. No więc: w roku 1980 wypadnie 60-lecie!

Pisze Jerzy Zmarzlik w „Przeglądzie Sportowym”: „Miał Ruch w swojej historii słabsze okresy, jak np. w ubiegłych sezonach, kiedy to o uratowaniu się chorowian od spadku mówiono jak o cudzie mniemanym. W rok później nastąpiła pełna



ZBIGNIEW DUTKOWSKI

rehabilitacja. Zapewne teraz wielu kibiców doszło do przekonania, że dobrze się stało, iż ten Ruch nie spadł z I ligi. Byłoby niepowetowana strata dla naszej piłki nożnej. Wśród powszechnie szarżarzy Ruch na pewno wyróżniał się stałością niezłej formy, ambicją, dyscypliną gry i wyrównaniem zespołu. Nikt nie pod tym względem nie dorównywał. Piłkarzom Ruchu zależało bardzo na tym, by grać jak najlepiej w miarę możliwości i posiadanych umiejętności. Zespół bardzo serio potraktował swoje obowiązki ligowe, ułożył sobie wzorowo pracę z trenerem, ufając mu w pełnym przekonaniu, że on jest tym człowiekiem, który z tytułu wykonywanego zawodu powinien nim dyrygować. Nie ma nie wspaniałego i najprościej prowadzącego do sukcesu niż dobra współpraca zespołu z trenerem. Jeden kieruje, reszta wypełnia polecenia i wskazywał. Gdyby też maksymy trzymał się 15 piłkarzy, obserwujących sytuację na boisku, nie stawiając się swoim naczelnym. Świadczy o tym przykład Ruchu, który przecież w ciągu kilku miesięcy nie poprawił swoich umiejętności do tego stopnia, by ze spadkowiczami zamienić się w mistrza Polski. Powiedziałbym, że tak wazna dyscyplina pracy i wzajemne zaufanie zawodników do trenera i trenera do podopiecznych było podstawą sukcesów chorzowskiego klubu”.

Nie walczyli dodać, nie ująć — a jeśli dodać, to uczyni to trener Jezierski w jutrzejszej naszej gazecie.

## MAMIE NA ZŁOŚĆ...

Tak jest: z pewnością lepsza byłaby gra piłkarzy, wyższy poziom, gdyby piłkarze nie stawiali się ponad trenera, nie lekceważyli jego poleceń, nie uważali, że on już wszelkie piłkarskie rozumy poznał, więc co tam będą słuchać trenera. Jesteśmy zainteresowani — dla dobra całego naszego piłkarstwa, na które patrzymy w sposób niepodzielny, a nie partykularnie! — by silnych drużyn klubowych było jak najwięcej. Wielekrotnie pisałem o naszych łamach, że Ruch prowadzi, ale gra jeszcze słabo, i że... ktoś musi zostać mistrzem. Z ubolewaniem obserwujemy, jak niesnaski na linii „zawodnicy — trener” (a stronę zawodników często biorą działacze, i to już jest dno absolutne!) zawyżają w sposób zdecydowanie ujemny na wynikach i grze takich drużyn jak Stal Mielec, Legia Warszawa, Wisła Kraków, również ŁKS Łódź, a może też i Śląsk Wrocław. Drużyny te dostarczały — w przeciwnieństwie do Ruchu — zawodników do I reprezentacji Polski, ale w ligowej batalii nie wytrzymały dystansu, gdyż zawodnicy kłopotliwi mieli i „na złość mamie!”, odnrazili sobie uszy. Niewiarygodne, ale spotkałem się również z poględem, że w niektórych klubach zawodnicy stawiali się zawistni o popularność trenera... i aby popularność tę nadwładzić, przegrывali mecze! A przecież interes jest wspólny, w każdym razie: powinien być. Niebawem jest jednak mentalność niektórych gwiazdów piłkarskich, zaś posłuszni działacze, przynajmniej im racje i opowiadający się po ich stronie, przewracają gwiazdom jeszcze bardziej w głowie. Jezierski jest zdania, że kontrakty pomiędzy klubem a trenerem na 2 czy 3 lata, nie mają sensu, gdyż przecież jeżeli klub dojdzie do wniosku, że trener się nie sprawdzi, to i tak rozwiąże kontrakt — i odwrotnie: jeśli trener uzna, że w tym klubie nie ma właściwych warunków do pracy, to oczywiście wcześniej pracę wymówi. Wystarczy zatem sama umowa o pracę, bez określania czasokresu.

Na zdjęciu (z meczu Stal Mielec — Szombierki, w wyniku którego Stal zapewniła sobie udział w Pucharze UEFA) Szarmach strzela pewnie „jedenastkę”.



## BRAVO!

piłkarska Szkoła Podstawowej nr 21 w Chorzowie, nad którą opiekę sportową sprawuje właśnie Ruch, wygrała Ogólnopolskie Igrzyska Letnie Młodzieży Szkolnej w Radomiu. Ruch od lat prowadzi pracę piłkarską w szkołach podstawowych Chorzowa, oddelegowując do niej dobrych fachowców. I tak chłopcy z SP nr 21 opiekują się byli zawodnik AKS Chorzów, Leon Lęzerek. Nie nie dzieje się w sposób automatyczny, toteż nigdzie nie jest powiedziane, że z tych chłopców — należących na Igrzyskach w Radomiu, wyrosną pierwszoligowi piłkarze. Ale nie ulega w każdym razie wątpliwości, że pracując z młodzieżą, że szukając własnego narybku, szansa znalezienia utalentowanych piłkarzy jest większa... niż tam, gdzie bawie się tylko na improwizowanych zawodników z innych klubów!

Na tych samych Igrzyskach Szkolnych dziewczęta z tejże SP nr 21 w Chorzowie wygrały turniej piłki ręcznej; i nad młodzieźniczkami piłkarską ręczną opiekę sportową sprawuje Ruch — mistrz Polski w piłce nożnej i wicemistrz w piłce ręcznej kobiet! Ekina woj. katowickiego na wspomnianych Igrzyskach w Radomiu, wyrosną pierwszoligowi piłkarze. Ale nie ulega w każdym razie wątpliwości, że pracując z młodzieżą, że szukając własnego narybku, szansa znalezienia utalentowanych piłkarzy jest większa... niż tam, gdzie bawie się tylko na improwizowanych zawodników z innych klubów!

Na tych samych Igrzyskach Szkolnych dziewczęta z tejże SP nr 21 w Chorzowie wygrały turniej piłki ręcznej; i nad młodzieźniczkami piłkarską ręczną opiekę sportową sprawuje Ruch — mistrz Polski w piłce nożnej i wicemistrz w piłce ręcznej kobiet! Ekina woj. katowickiego na wspomnianych Igrzyskach w Radomiu, wyrosną pierwszoligowi piłkarze. Ale nie ulega w każdym razie wątpliwości, że pracując z młodzieżą, że szukając własnego narybku, szansa znalezienia utalentowanych piłkarzy jest większa... niż tam, gdzie bawie się tylko na improwizowanych zawodników z innych klubów!

## JADZIA

Tenis — od dzisiaj do niedzieli na planie pierwszym: Polska — Włochy o Puchar Davisa w Warszawie! Dzieci telewizji mogliśmy oglądać zwycięstwo Paragwajczyka Pecci nad Amerykaninem Connorem w półfinale międzynarodowych mistrzostw. Francji i następnie zwycięstwo Bjerna Borga (Szwecja) nad Pecem w finale (czwartek w filmie: Jędrzejewski). Tak więc, można powiedzieć (w filmie: Jędrzejewski). Tak więc, można powiedzieć (w filmie: Jędrzejewski). Tak więc, można powiedzieć (w filmie: Jędrzejewski).

300

JAMES CLAVELL

AKROŁ  
SZCZURÓW

Tłumaczył: ANDRZEJ PAKUŁA

Copyright (c) 1962 James Clavell

Wiadomości były niesłychanie pomyślne. Każdy z nich wrócił do siebie i zasnął snem spokojnym i głębokim. O świecie Mac poszedł do kościoła z kurami i znalazł tam trzy jaski. Zabrał je, usmażył z nich omlet, dodał do niego odrobinę ryżu, który specjalnie wczoraj odożył, i odprawiał zabiłom czosnku.

Potem zaniósł omlet do baru Marlowe'a. Obudził przyjaciel i przyglądał się, jak ten zmiata wszystko do przysia.

Wtem do baru wpadł Spence.

— Hej chłopcy! — krzyknął. — Przywieźli pocztę dla obozu!

Mac aż ścisnęło w dołku. „O Boże, żeby tak coś dla mnie!”, pomyślał. Ale nie było dla niego listu.

Listów było w sumie czterdzieści trzy na dziesięć tysięcy ludzi. W ciągu trzech lat Japoczyński dwukrotnie przywieźli do obozu pocztę. Niewiele było było A ponadto trzy razy pozwolił jencom napisać po dwadzieścia pięć słów na kartce pocztowej. Ale czy kartki te dotarły tam, dokąd były adresowane, tego nie wiedział nikt.

Jednym z tych, którzy dostali list, był Larkin. Był to jedyny list, jaki do tej pory otrzymał.

Nosił datę 21 kwietnia 1945 roku. A więc pochodził sprzed trzech miesięcy. Spśród innych listów najwziewsze pochodziły sprzed trzech tygodni, a najstarsze sprzed dwóch lat.

Larkin wciąż na nowo odczytywał list, nie mogąc się go nazywać. Wreszcie odczytał go na głos Macowi. Marlowe'owi i Królowi, siedzącemu na tarasie jego baracku. „Kochanie! Ten list jest dwadzieścia pięć słów, a ja i brzmienie pierwsze słowa. — Jesteśmy obie zdrowe, ja i Jeannie, przyjechała do nas mama i mieszkamy wszystkie razem tam gdzie zawsze. Ostatnią wiadomością, jaką mieliśmy od ciebie, był list wysłany z Singapuru z datą 1 lutego 1942. Mimo to wierzymy, że jesteś zdrow i cały, i modlimy się, żebyś bezpiecznie do nas wrócił.

Wszystkie listy zaczynałam tak samo, wybac mi, jeśli czytałeś już to, co właśnie napisałam. Ale trudno mi się nie powtarzać, bo przecież nie wiem, czy dostaniesz ten

list, jeśli w ogóle je dostajesz. Kocham Cię. Tęsknię za Tobą. I tak mi ciebie brak, że czasem nie mogę tego znieść.

Jest mi dziś smutno. Nie wiem dlaczego, ale tak właśnie jest. Nie chcę wpaść w przygnębienie, bo przecież chciałam Ci opowiedzieć o tylu cudownych rzeczach.

Może dlatego jest mi smutno, bo pani Gurble dostała wczoraj kartkę pocztową od męża, a ja nie dostałam nic. Pewnie przemawia przede mną egoizm. Ale nie na to nie poradzę, taka już jestem. W każdym razie przy najbliższej okazji powtórz Viwici Gurble, że jego żona Sarah dostała od niego kartkę z 6 stycznia 1943. Czuję się do brze, a ich synek to przemity chłopak. Sarah jest taka szczęśliwa, że znów dostała wiadomości. A tak przy okazji, to inne panie też się mają dobrze. Matka Timensa trzyma się wprost pierwszorzędną. Nie zapomnij pozdrowić Toma Mastersa. Widziałam się wczoraj z jego żoną. Też jest zdrowa, no i zbija dla niego pieniądze. Wzięła się za jakieś nowe interesy. Aha, widziałam się z Elizabeth Ford, Mary Vickers...”

Larkin oderwał wzrok od listu.

— Wymienia tu kilkanaście nazwisk. Ale wszyscy ci żołnierze już nie żyją. Żyje tylko Timsen.

— Czytaj dalej, stary — rzekł szybko Mac, aż do bólu świadom cierpienia, które malowało się w oczach Larkina.

„Gorąco dziś — czytał dalej Larkin — siedzę na werandzie, Jeannie bawi się w ogrodzie, a ja sobie myślę, żeby pojechać na najbliższy weekend w Błękitne Góry do naszego domu.

Napisałamby coś o tym, co się dzieje na świecie, ale to jest zabronione.

Mój Boże, jak tu pisać w próżnię? Nie potrafię. Gdzie jesteś, kochany, gdzie jesteś? Nie więcej już nie napiszę. Skończę na tym i nie wysię tego listu... o ukochany, modlę się za Ciebie. A Ty módl się za mną. Proszę ci, módl się za mną, módl się za mną...”

— Nie ma podpisu — rzekł Larkin po chwili — a adres napisany jest charakterem pisma matki. I co wy na to? — Wiesz jak to jest z dziewczynami — odparł Mac. — Odożyła pewnie list do szuflady, a potem twoja matka znalazła go i nie czytając ani nie pytając nadała na pocztę. Wiesz jak są matki. Najprawdopodobniej Betty zupełnie zapomniała o tym liście i następnego dnia, kiedy miała lepszy nastrój, napisała drugi.

— Ale co ma znaczyć to „módl się za mną”? — spytał Larkin.

— Wle przecież, że codziennie to robię. Co tam się dzieje? Chora jest czy co, na miłość boską?

— Nie ma pan co się martwić, pokowniku — powiedział Marlowe.

— A ty niby co o tym wiesz? — zaciętrzewił się Larkin.

— Jak, do diabła, mogę się nie martwić?

— Ale wiesz przynajmniej, że jest zdrowa i córka też — odburknął Mac zżerany tęsknotą. — Chociaż z tego się

czesz! Zaden z nas nie dostał. Tylko ty miałeś szczęście! — zakończył i odszedł dudniąc wściekle butami.

— Przepraszam, Mac — Larkin pobięł za nim i ściągnął go z powrotem. — Przepraszam, ale wiesz, to tyle czasu...

— Co tam, chłopie, wcale nie szło o to, co powiedziałeś. To ja jestem tu winien. To ja powinienem cię przeprosić. Mało szlag mnie nie trafił z zadrzności. Zdaje mi się, że właściwie nie cierpie tych listów.

— Nie musisz mi tego powtarzać — odezwał się Król.

— Oszaleć można. Goście, którzy je dostają, warują, a ci, co ich nie dostają, też. Te listy to nic dobrego.

Zmierzało. Było tuż po kolacji. W amerykańskim baraku obecni byli wszyscy jego mieszkańcy.

Kurt spłynął na podłogę i postawił na stole tacę.

— Macie tu dziewczę. Jedno wzięłam dla siebie — oznajmił. — Moje dziesięć procent. — Raz jeszcze spłynął na podłogę i wyszedł.

Wszyscy patrzyli na tacę.

— Chyba zaraz znowu zymiotuję — powiedział Marlowe.

— Wcale ci się nie dzieje — zgodził się Król.

— Mnie tam to nie bierze. — Max odchrząknął. — Wyglądaj jak ułdka królika. Pewnie, że są małe, ale i tak wyglądają na królicze ułdki.

— Chcesz spróbować — spytał Król.

— Coś ty! Powiedziałem tylko, że wyglądają podobnie. Chyba mam prawo mieć swoje zdanie, nie?

— Dajcie żyć — powiedział Timsen. — Nie przypuszczam, że naprawdę będziemy je sprzedawać.

Gdybym nie wiedział, że to... — zaczął Tex i urwał.

Tak! Jestem głodny. Takiej góry mięsa nie widziałem od czasu tamtego psa.

— Jakiego psa? — spytał podejrzliwie Max.

— O rany, to było... no kupa lat temu — odparł Tex. Jeszcze w... czterdziestym trzecim.

— Aha.

— Psiakrew! — powiedział Król, nadal wpatrując się z fascynacją w tacę. — Wygląda dobrze. — Pochylił się i powąchał mięso, trzymając jednak